Komuniści trują studnie wojskowe.

Nr. 233. Lwów, Piątek 8. Października 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 13 Telefon redakcji 19. w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Na tropie sprawców napadu na pos. Zdziechowskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 6 października.

Z dowództwa I dywizjonu żandarmerji wojskowej, z ramienia którego prowadzone jest **śledztwo w sprawie napadu na b. ministra Zdziechowskiego**, otrzymał Wasz korespondent pewne wyjaśnienia, dotyczące tego śledztwa.

Komendant dywizjonu zaznaczył, że w toku śledztwa, które prowadzone jest ze zdwojoną energją i starannością, bo poza zwykłymi obowiązkami ścigania przestępstwa wchodzi w grę szczególniejsza dażność do oczyszczenia armji z jednostek, jej hańbę przynoszących, były już kilkakrotne kombinacje, nasuwające pewne poszlaki, w tropy których poszło śledztwo z prawdopodobieństwem, że doprowadzi ono do wyniku. Obecnie żandarmerja, która pracuje w tej sprawie dniem i nocą, **jest na szlakach nowej kombinacji**, za którą też przemawia wielkie prawdopodobieństwo konkretnego rezultatu. Z natury rzeczy szczegóły śledztwa w tym kierunku nie mogą być jeszcze ujawnione. Być może, że już **najbliższe chwile przyniosą bądź potwierdzenie, bądź zaprzeczenie powziętego podejrzenia.**

Rozumie się samo przez się, że śledztwo obejmuje bardzo szeroki krąg dociekań, obejmujący tak wojskowe jak i cywilne sfery. Główna uwaga żandarmerji jednak skupia się **przy poszukiwaniu sprawców z pośród armji.** W tym kierunku napotyka żandarmerja na **ogromne trudności**, z powodu braku odpowiedniej pomocy świadków. Z 2 jedynych bezpośrednich świadków wypadku, poza samym p. szkodowanym p. **Zdziechowskim**, t. j. stróża domu i służącego p. Zdziechowskiego, nic pozytywnego wydobyć nie można. Zeznania ich są bardzo nieścisłe i niejasne, **nie dające żadnego prawie punktu zaczepienia do powzięcia właściwego kierunku śledztwa.** Słowem śledztwo jest dalej w toku i nie można o niem jeszcze pozatem, co wyżej wyłuszczono, nic pozytywnego powiedzieć. Przypuszczalnie potrwa ono jeszcze parę dni, poczem rezultat da się już skonkretyzować. Do tego czasu publiczność musi się uzbroić w cierpliwość i nie dawać wiary domysłom lub plotkom, krążącym na temat przypuszczalnych wyników dochodzeń.

*

Jak się dowiadujemy, **śledztwo w sprawie napadu na posła Zdziechowskiego wydało już konkretne rezultaty w tym sensie, że sprawcy napadu mają być niestety wojskowymi.**

POS. ZDZIECHOWSKI WRACA DO ZDROWIA.

Warszawa, 6. 10. (AW.) W ogólnym stanie zdrowia posła Zdziechowskiego nastąpiła poprawa. Rany już zabliźniają.

Zapas walut w Banku Polskim zmniejszył się.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 października.

Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę września przedstawia się następująco: Zapas kruszcu nie uległ zmianie i wynosił 35,6 milj. zł. Zapas walut obcych osiągnął 109,6 milj. zł., **w złocie i w stosunku do ubiegłej dekady zmniejszył się brutto o 6,1 milj. zł., netto zaś o 6,8 milj. zł.** Portfel wekslowy powiększył się o 9,8 milj. zł. Obieg bilonu bankowego wzrósł o 36,8 milj. zł. to jest osiągnął cyfrę 581,4 milj. zł. Pokrycie złotego wynosi 41,48%.

Pogłoski o dymisji min. Kwiatkowskiego.

Warszawa, 6. 10. (AW.) W sferach politycznych rozeszły się pogłoski o **ustąpieniu w najbliższym czasie ministra przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego.** P. Kwiatkowski ma powrócić na swe dawne stanowisko dyrektora technicznego fabryki Chorzowskiej, wiadomość ta wywołała poważne zaniepokojenie w sferach gospodarczych.

Do usunięcia zaniepokojenia nie przyczyniły się pogłoski o ewentualnym następcy min. Kwiatkowskiego, dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego p. Ossowskim.

—o—

Traktat sowiecko-litewski wywołać może groźne komplikacje.

Paryż, 6. 10. (PAT.) W związku z traktatem litewsko - sowieckim oświadcza „Temps“ iż traktat ten zasługuje na szczególną uwagę każdego, komu drogie jest zachowanie spokoju **we** wschodniej części Europy, gdzie **polityka sowietów stwarza tyle kwestji mogących wywołać poważne komplikacje.** Ustęp dotyczący Wilna stoi w jawnej sprzeczności **z** traktatem ryskim. Gra sowietów jest jasna. Uchylały się one stale od zawarcia z Polską układu gwarancyjnego, ponieważ solidaryzowały się z nią państwa bałtyckie. **Obecnie Rosja stara się solidarność tę rozerwać traktując z każdem z** tych państw z osobna. Godnem uwagi jest to że rozpoczęła ona od Litwy **której stosunki z Polską są naprężone.**

Dlatego też obecny **traktat nie wygląda wcale na narzędzie pokoju jakim chcą go przedstawić. Rosja jednak powinna poważnie się zastanowić**

zanim rozpocznie przeciw Polsce kroki zaczepne,

Polska, kończy „Temps“, **stanowi dziś siłę poważną zdolną własnymi środkami stawić czoł wszelkiej napaści.**

PUŁK. MECNAROWSKI KANDYDATEM NA WICEMIN. SPRAWIEDLIWOŚCI.

Warszawa, 6. 10. (AW.) Jednym z najpoważniejszych kandydatów na stanowisko wiceministra sprawiedliwości ma być płk. **Mecnarowski** obecny zastępca szefa departamentu sprawiedliwości w M. S. Wojsk.

—o—

PAŃSTWOWA RADA KOLEJOWA

Warszawa, 6. 10. (AW.) Z końcem b. m. zbierze się państwowa rada kolejowa na swe doroczne posiedzenie. Zebranie to rozpatrzy wszystkie wnioski i prace poszczególnych komitetów kolejowych **w sprawie budowy nowych kolei, polityki taryfowej i eksploatacji kolei.**

POWRÓT MARSZ. RATAJA.

Warszawa, 6. 10. (AW.) Dziś wraca do Warszawy Marszałek Sejmu Rataj, który spędził kilka dni na wsi. W czasie nieobecności p. Rataja zastępował go wicemarszałek Poniatowski.

—oo—

POWRÓT KS. SEIPLA DO CZYNNEJ POLITYKI.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Prałat **Seipel** zgodził się na objecie steru rządu w Austrji przy utrzymaniu koalicji z narodową partją niemiecką. **Rząd kanclerza Ramka zawikłany w szereg afer ustąpi niebawem.**

Oczyszczenie atmosfery polit. odbędzie się również **w partji socjaldemokratycznej,** wśród której szczególnie posłowie — adwokaci zajmowali się... intratnymi interesami.

—oo—

KAP. ORLIŃSKI WRÓCIŁ DO GRODNA.

Warszawa, 6. 10. (AW.) Dnia 6 b. m. przedpołudniem odleciał z lotniska mokotowskiego kpt. **Orliński** na aparacie „Spad“ do swego pułku macierzystego, gdzie wraca do służby. St. sierżant **Kubiak** pozostaje na służbie w Warszawie w 1 pułku lotniczym.

—o—

VENIZELOS WYCOFAŁ SIĘ Z ŻYCIA POLITYCZNEGO.

Londyn, 6. 10. (PAT). Daily Mail donosi z Aten, że Venizelos nie weźmie udziału w zbliżających się wyborach trwając w postanowieniu trzymania się zdala od polityki.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 6 b. m. w Warszawie 9.0225 zł. — w Krakowie 9.025 zł. — we Lwowie 9.01 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.98 — sprzedaż 9.00 — kupno 8.96.

Nowy Jork transakcje 9.00 — sprzedaż 9.02 — kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 00.00. N. Jork 5.1775; Londyn 25.11 5/8; Paryż 14.85; Wiedeń 73.025; Praga 15.325; Włochy 19.60; Belgja 14.15; Budapeszt 72.45; Sofja 3.75; Holandja 207.20; Oslo 113.375; Kopenhaga 137.35; Sztokholm 138.325; Hiszpania 77.85; Bukareszt 2.7125; Berlin 123.30; Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.03; Londyn 4.85 3/16; Paryż 2.84; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.77; Belgja 2.725; Budapeszt 14.08; Szwajcarja 19.32; Sofja 0.72; Holandja 40.05; Oslo 21.91; Kopenhaga 26.55; Sztokholm 26.73; Hiszpanja 15.04; Bukareszt 0.525, Berlin 23.8175; Belgrad 1.77.

Pierwsze dzwonienie z Moskwy.

Lwów, 7 października.

(y.) Dnia 28 września b. r. podpisany został w Moskwie **układ między Rosją Sowiecką a Litwą**, w którym na wstępie znajduje się następujący artykuł:

„Art. I. **Traktat Pokojowy z 12 lipca 1920 między Litwą a Sowietami** którego wszystkie postanowienia zachowują całą swą siłę i nietykalność, **pozostaje podstawą stosunków między Związkiem Sowietów i Litwą.**“

Do tego artykułu odnosi się **dodatkowa nota komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Z. S. S. R. p. Cziczerina**, w której m. i. powiedziano:

„...Rząd Sowietów oświadcza, **że faktyczne naruszenie granic litewskich, które nastąpiło wbrew woli narodu litewskiego, nie zachwiało jego stosunku do suwerenności terytorjalnej**, określonej art. 2-gim i uwagą do Traktatu Pokojowego z dnia 12 lipca 1920.“

Jak wynika z wyżej przedstawionych wyjątków układu sowiecko-litewskiego, **zostały w nim wyraźnie zakwestjonowane prawa Polski do posiadania Wilna i Wileńszczyzny, wbrew art. III. Traktatu Ryskiego**, w którym Rosja Sowiecka zobowiązała się do spraw tych nie mieszać i co zostało zupełnie wyraźnie wówczas sformułowane:

„Obie układające się strony zgadzają się, że o ile w skład ziem, położonych na zachód od oznaczonej w art. 2-gim granicy wchodzą **obszary sporne między Polską a Litwą, sprawa przynależności tych obszarów do jednego z tych dwu Państw należy wyłącznie do Polski i Litwy.**“

Na jakiej podstawie opiera się zatem obecnie p. Cziczerin, powołując się na swój traktat z Litwą zawarty **12 lipca 1920** (w czasie wojny z Polską)? **Traktat ten został wszakże artykułem III-cim Traktatu Ryskiego anulowany, a w jakiś czas później obie zainteresowane strony** (Polska i Litwa) **poddały się zgodnie orzecznictwu Ligi Narodów**, która dnia 3 lutego 1923 wydała swe rozstrzygnięcie. Na podstawie tego rozstrzygnięcia **została granica polsko-litewska dnia 15 marca 1923 ustalona przez Główne Mocarstwa**, z powołaniem się na art. 87. Traktatu Wersalskiego i temsamem, **pod względem międzynarodowym cała kwestja została definitywnie załatwiona.**

Jak tłumaczyć zatem ostatnie pociągnięcie dyplomatyczne p. Cziczerina, któremu brak najzupełniej podstaw prawnych? Nie ulega wątpliwości, iż **mamy tu do czynienia na razie tylko z posunięciem taktycznem, obliczonem na zaszachowanie Polski Litwą** i ewentualnem wznowieniem kwestji wileńskiej na Radzie Ligi Narodów, w **chwili, gdy Rosja sowiecka realizuje swój plan zawarcia szeregu sojuszów z państwami bałtyckiemi.** Jest to odpowiedź dyplomacji sowieckiej na odmowną postawę p. min. Zaleskiego wobec uczynionych przed kilkoma tygodniami propozycyj Rosji sowieckiej zawarcia paktu o wzajemnej nieagresji.

Wówczas to ze strony kierownictwa naszej polityki zagranicznej dano Sowietom wyraźnie do zrozumienia, że **Polska nie może pertraktować samodzielnie i że sprawę paktu o nieagresji musi traktować w łączności z innemi państwami**, przyczem miano oczywiście na myśli państwa bałtyckie.

Rezultat tej „przewidującej“ polityki jest dziś widoczny. **Państwa bałtyckie rokują samodzielnie z Rosją**, Polska osamotniona na wschodzie Europy — na Zachodzie napotyka na faktyczne **zbliżenie Niemiec do Francji.** Podniecona przez Rosję megalomanja Litwy **czyni prawdopodobnem poruszenie sprawy Wileńszczyzny na Lidze Narodów, gdzie** również zaznaczy się już dziś wielki wpływ Niemiec. Równocześnie pojawiać się zaczynają coraz bardziej alarmujące wiadomości o **poruszeniu przez Berlin** w rokowaniach z Francją **sprawy Gdańska.** Na horyzoncie naszych stosunków międzynarodowych zbierają się **coraz większe chmury.**

Czy z chmur tych **spadnie burza** z piorunami, czy tylko ów przysłowiowy **„mały deszcz“** — okaże przyszłość. Nie wolno jednak bagatelizować ostrzegawczych znaków, a do takich należy ostatni układ sowiecko-litewski, zwrócony ostrzem swem wyraźnie przeciw Polsce. Te kroki dyplomatyczne naszych sąsiadów od wschodu winny przypomnieć tym, którzy w chaosie wewnętrznej walki o władzę o tem zapomnieli, **że są sprawy dotyczące najistotniejszych podstaw naszego bezpieczeństwa zewnętrznego**, wymagające **czujności i zgodnego współdziałania** wszystkich bez wyjątku czynników państwowych.

Dnia 28 września odezwał się z Moskwy **sygnał ostrzegawczy dla polskiego społeczeństwa, ogłuszonego dziś rozgwarem wewnętrznych waśni partyjnych.**

Pierwsze dzwonienie! Oby je tylko w Polsce usłyszano i zrozumiano.

—oo—

Idea Paneuropy i jej twórca.

Lwów, 7 października.

Pierwszy **Kongres paneuropejski**, który obraduje obecnie we Wiedniu, zwraca uwagę całego cywilizowanego świata ku **wielkiej Idei, zapoczątkowanej przed czterema laty przez R. N. Coudenhove'go-Kalergi.**

Idea ta, mająca **pozorne cechy utopji, w rzeczywistości** zyskuje z każdym dniem więcej zwolenników wśród najszlachetniejszych umysłów Europy, **i zdobywa sobie coraz więcej szans spełnienia. Utworzenie Stanów Ziednoczonych Europy, na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej**, oto jej najistotniejszy realny cel.

Podstawą i punktem wyjścia dla idei paneuropejskiej, są stosunki gospodarcze, panujące dziś w Europie. Trzeźwa ich ocena wskazuje, że **kontynent europejski stanowi jednolity organizm gospodarczy, dla którego największą szkodę stanowi rozbicie polityczne** na 26 niezależnych państw. Ta **niezależność jest jednak fikcją.** W rzeczywistości bowiem **więzy gospodarczej natury są silniejsze** i one sprawiają, że jedno państwo od drugiego jest zależne w wysokim stopniu. **Nie uznawanie zaś tej zasady jest główną przeszkodą do odbudowy gospodarczej Europy.**

Nieszczęścia wielkiej wojny światowej i tęsknota ludności do wiecznego pokoju, przygotowały **podatny grunt dla teorji Coudenhove-Kalergi.** Rozwój paneuropejskich ideałów wiąże się tak ściśle z osobą ich twórcy, że godzi się temu osobliwemu człowiekowi poświęcić kilka słów.

Ryszard Mikołaj, hrabia Coudenhove-Kalergi, inicjator i kierownik ruchu paneuropejskiego, urodził się w roku 1894 w Tokio. Jest on **synem Europejczyka i Japonki.** Ojciec jego, pozostający w austrjackiej służbie dyplomatycznej, był zarazem uczonym, filozofem i prawnikiem. Dlatego też młody **Ryszard hr. Coudenhove odebrał bardzo staranne wykształcenie umysłowe i już jako 15-letni chłopak, rozpoczął studja filozoficzne i historyczne.** Po maturze kontynuował on studja najpierw w Monachjum a następnie we Wiedniu, gdzie promował się na doktora filozofji.

Pierwsze większe jego dzieło poświęcone jest **problemowi etycznemu.** Nosi ono tytuł: **„Etyka i hyperetyka“.** Książkę tę poświęcił autor **swej żonie, sławnej aktorce Idzie Roland.** Następne dzieło Coudenhove'go-Kalergi, **p. tyt. „Apologja techniki“** zajmuje się rozpatrywaniem **pozytywnych i negatywnych dla ludzkości następstw rozwoju techniki.**

Idea Paneuropy dojrzała w umyśle jej twórcy w czasie wielkiej wojny i wzięła ona swój początek z chęci zapobieżenia podobnym katastrofom dla ludzkości. Zapoczątkowaniem nowego ruchu, stało się ogłoszenie przez Coudenhovego-Kalergę w roku 1923 wielkiego dzieła p. t. **„Paneuropa“.**

Równocześnie powstaje **pismo perjodyczne** pod tym samym tytułem, i rozpoczyna się żywa **akcja propagandowa.** Owocem niezmordowanych wysiłków apostoła nowej idei, to szereg odczytów, artykułów i konferencji we wszystkich prawie stolicach Europy, staje się stworzenie: **„American Cooperative Comitee of the Paneuropan Union“**, do którego należą najwybitniejsze osobistości amerykańskie. Należy zaznaczyć, że Coudenhove-Kalerga, **włada znakomicie kilkoma językami**, a w jego pracach propagandowych, stale **pomaga mu jego żona Ida Roland.**

W ostatnich czasach, problemem paneuropejskim zainteresowała się **Liga Narodów.** Obecny **pierwszy Kongres Paneuropejski i udział w nim znakomitych meżów stanu** (obradom przewodniczy **ks. prałat Seipel**, były kanclerz austrjacki) oraz nadesłanie szeregu pism gratulacyjnych przez najwybitniejszych polityków świata **(Briand, Benesz, Masaryk, Renner)** świadczy, że **wielka Idea Paneuropy przebyła już poważny szmat drogi w kierunku swej realizacji.**

Z prasy ruskiej.

„Diło“ stwierdza prymitywność i niedorozwój ruskiego społeczeństwa. — Zjazd polityczny w listopadzie. — Poprawa stosunków w „Brygidkach“.

Lwów, 7. października.

Przy sposobności omawiania jarmarku ukraińskiego w Stanisławowie pisze „Diło“: „**Ukraiński Jarmark w Stanisławowie** jest tylko **drobną minjaturą** podobnych wystaw. Minjaturą, bo minjaturowo przedstawia nasz dorobek w zakresie handlu i przemysłu, a skrajnie prymitywnie socjalno-zawodowy układ naszego społeczeństwa. Dla ilustracji wyzyskujemy pierwszą z brzegu cyfrę polskiej statystyki z września 1921 r. Bez wątpienia **polska statystyka jest bardzo grząskim gruntem** dla wyciągania wniosków ze względu na swoją tendencyjność i fałszywość(!) Nadto od r. 1921 musiały nastąpić u nas większe przemiany charakteru społeczno-zawodowego ze względu na politykę ekonomiczną polskiego rządu w stosunku do Ukraińców. Jednak nie zważając na te zasadnicze niedomagania, cyfra w każdym razie kryje w sobie masę faktów — jeśli nie bezwzględnie, to chociaż hipotetycznie.

Na terytorjum trzech wschodnich województw było we wrześniu okrągło **75.000 osób**, które pracowały w handlu towarowym. Z tego na **grekokatolików** przypada **2.000 osób**, na rzymsko-katolików 6.600 osób, na wyznanie mojżeszowe 66 200 osób, reszta na inne wyznania. Ta jedna pozycja niezwykle wiele mówi. Dwa tysiące osób w handlu towarowym, w najzyskowniejszej gałęzi, gdzie przy ruchliwości i solidności kapitał podwaja się przeciętnie w ciągu każdego kwartału — to istotnie **straszna cyfra, która krzyczy o naszej prymitywności, pierwotności, niedorozwoju.**

Partja **U. N. D. O.** (ukraińska narodowa demokracja) wezwała swe powiatowe komitety do zwoływania w październiku zjazdów celem wyboru delegatów na **krajowy zjazd**, który odbędzie się **w połowie listopada.**

„Diło“ stwierdza na podstawie wizyty adwokata Wołoszyna w **„Brygidkach“, że stosunki więzienne**, na które ukraińscy więźniowe polityczni narzekali, **poprawiły się w ostatnich czasach.**

HR. OLSZAŃSKI PRZECHODZI NA JUDAIZM.

Warszawa 6. 10. (AW). „Nasz Przegląd“ donosi, że **rabinat łódzki otrzymał z Poznania pismo od hrabiego Olszańskiego**, w którem ten **prosi o zezwolenie mu przejścia na judaizm.** Powodem prośby jest zamiar p. Olszańskiego ożenienia się z żydówką. Rabinat łódzki skierował petenta do rabina z Radzymina.

—oo—

BUNT WOJSKOWY W ARGENTYNIE.

Buenos Aires. 6. 10. (PAT). Według otrzymanych tu wiadomości ruch rewolucyjny kierowany przez generała **Prestesa rozpoczął się.** Rząd wydał energiczne zarządzenia celem stłumienia buntu.

Pod znakiem czasu.

GDZIE NASZ „STAN TRZECI"?

Lwów, 7. października.

W czasie inauguracji roku akademickiego na Politechnice lwowskiej, stwierdził rektor, że ciężkie położenie studjującej młodzieży utrudnia **nadmierna liczba kandydatów**, garnących się **do szkół wyższych**. Fakt ten, zwany **„hyperprodukcją inteligencji"**, podnoszono i omawiano już niejednokrotnie i mimo, że okazuje się on ujemnym zarówno ze względu na tok nauki, jak i na późniejsze stosunki życiowe i zawodowe — okazuje się, że nie uległ on zmianie.

Studja uniwersyteckie uważa nasza inteligencja za **obowiązującą konieczność** z racji swego stanu, a **bez względu na stosunki majątkowe**, a nawet **zdolności**. Stąd też nie każdy, który wstepuje na uniwersytet, ma istotnie **powołanie** do prawdziwej, rzetelnej pracy naukowej i nie każdy kończy studja. Tłumny napływ do wyższych szkół nie idzie zatem w parze z równomiernem wzbogaceniem się społeczeństwa w pokaźną liczbę jednostek o gruntownej wiedzy fachowej.

Ale, chociażby nawet pod tym względem stosunki nie przedstawiały się tak ujemnie, to **sroga walka o byt, jaką toczyć muszą** absolwenci szkół wyższych na arenie życia, wskazuje, że **produkcja pracowników umysłowych nie odpowiada aktualnym potrzebom kraju**. We Lwowie mamy blizko **tysiąc lekarzy, czyli najwyższą cyfrę** z wszystkich miast Rzeczypospolitej. Z czego żyć będą „świeżo upieczeni" doktorzy medycyny, skoro dawni cierpią stale na pustki w poczekalniach? To samo możnaby powiedzieć o **inżynierach adwokatach** i innych zawodach.

Natomiast brak nam ludzi, pracujących w t. zw. **„praktycznych zawodach", w handlu, przemyśle, rzemiosłach, brak nam „stanu średniego", który w zachodnich społeczeństwach jest właściwym rdzeniem miast. A stworzyćby go można tylko przez odpowiednie kierowanie młodzieży** do rozmaitych **zawodów. (m).**

Jubileusz dziennikarza-poety.

Lwów, 7 października.

Wybitny poeta i zasłużony dziennikarz Wilna Czesław **Jankowski**, obchodził przed kilku dniami 50-lecie pracy pisarskiej i społecznej. Uroczystości ku czci jubilata rozpoczęły się wręczeniem mu orderu Odrodzenia Polski, oraz Mszą św. przed cudownym obrazem w Ostrej Bramie.

Wieczorem odbyła się w sali hotelu George'a biesiada, w której wzięli udział przedstawiciele władz i sfer literacko-artystycznych Wilna. Szereg toastów rozpoczął prezes Syndykatu Dziennikarzy polskich w Wilnie p. Konstanty **Bukowski**, który scharakteryzował znakomitą działalność jubilata i jego wpływ na społeczeństwo. Przemawiali następnie: wojewoda **Raczkiewicz**, ks. biskup **Michalkiewicz**, wiceprez. **Łokuciewski**, konsul **Donas** i inni. Nie brakło też hołdu Litwinów, Tatarów litewskich, Białorusinów i Żydów. Wyrazili cześć poecie literaci, dziennikarze, księgarze, uczeni przez usta swych delegatów. Dziękując za okazane uznanie w pełnem wdzięku i polotu przemówieniu, wzniósł Jankowski toast na pomyślność i szczęście Rzeczypospolitej. Jubilatowi wręczono piękny adres pamiątkowy w skórę oprawny z setkami podpisów. Produkcje artystyczne zakończyły tę jasną chwilę, jaką uczciło Wilno swego „słonecznego poetę".

Wśród niezliczonych depesz i listów nadesłały życzenia i wyrazy hołdu jubilatowi także lwowski Syndykat Dziennikarzy polskich i Tow. Dziennikarzy polskich we Lwowie.

—xo xo—

Ankieta w sprawie projektu ustawy o ubezpieczeniu od wypadków.

Lwów, 7 października.

W dniach 28 września i 2 października b. r. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem prezydenta Izby dra Henryka **Kolischera** ankieta w **sprawie projektu ustawy o ubezpieczeniu od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych**, opracowanego przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. W konferencji tej wzięli udział członkowie Komisji socjalno - politycznej Izby handlowej i przemysłowej, jakoteż delegaci Izby inżynierskiej, Izby aptekarskiej, Izby rzemieślniczej, Centralnego Związku małopolskiego przemysłu fabrycznego, Krajowego Towarzystwa Naftowego, Syndykatu Interesentów drzewnych, Lwowskiego Stowarzyszenia kupców, Centralnego Związku kupców i przemysłowców, Zakładu ubezpieczeń od wypadków, Okręgowego Związku Kas Chorych, Lwowskiej Kasy Chorych i wiele innych.

Projekt powyższy wprowadza daleko idące zmiany w stosunku do przepisów o ubezpieczeniu od wypadków, obowiązujących dotąd w Małopolsce. Rozszerza on mianowicie zakres ubezpieczenia na wszystkie osoby zatrudnione w stosunku roboczym lub służbowym, podwyższa bardzo znacznie świadczenia pieniężne dla ubezpieczonych oraz wprowadza szereg nowych świadczeń, jakoteż zmienia ustrój zakładów ubezpieczeń od wypadków na niekorzyść pracodawców, obowiązanych wyłącznie do ponoszenia kosztów z ubezpieczeniem związanych.

Po omówieniu projektu przez wicedyrektora Dittricha, wywiązała się ożywiona i rzeczowa dyskusja, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni. Wyniki ankiety posłużą Izbie handlowej i przemysłowej do opracowania opinji dla Rządu.

Ponoś...

Tablica pamiątkowa.

Sejm jeszcze żyje lecz brzydko się czuje!
Rząd przewidując zgon w niedługim czasie,
Ma już tablicę, którą mu wmuruje
Tam, gdzie diety pobierał przy kasie.

*

Napis da wyryć taki: — „W wieku kwiecie
Sejm zasnął w Panu. Szczery demokrata
Od lat najmłodszych, bo już jako dziecię
Do dyscypliny miał wstręt i do bata.

*

Do szkół nie chodził, nie uczył się zgoła.
Słusznie! Czy komu coś dała nauka?
Nosił na karku czczy czerep chochoła;
Wszak z próżni nalać, to dopiero sztuka.

*

Żył na dietach i przestrzegał cnoty
Partyjnej, aż mu los podstawił stołka.
Zmarły zostawił dwie biedne sieroty:
Córkę Korupcję i syna Warchołka..."

Wid.

—oo—

URZĘDNICY AUSTRJACCY GOTUJĄ SIĘ DO STRAJKU.

Wiedeń. (Tel. wł.).

Wydział wykonawczy urzędników państwowych oświadczył, że „od woźnego do szefa sekcji" **wszyscy gotowi są do strajku, o ile rząd nie uwzględni oznajmionych mu postulatów do 12 b. m.**

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 8. 10. 1926

Z TEATRU.

Mężczyzna i kobieta.

Komedja w 3 aktach W. Lakatosa.
(w Teatrze Małym).

Lwów, 6 października.

Zawsze dziw brał dawniej, kiedy mieliśmy tyle połączeń wprost z Węgrami, że tak mało jednak wiedzieliśmy o ich literaturze. Ani drogą na Keresmezö, ani na Meze-Laborcz, ani na Użok nie dochodziły nas szczególne znaki z madjarskich widnokręgów sztuki. Wiedzieliśmy wprawdzie, że istniał jakiś Madacz lub Jokai, ale więcej wiedziano na ogół o węgierskich śliwkach, melonach i gulaszu.

Dopiero czasy wojny zetknęły bliżej narody, a paprykarz węgierski znalazł się nietylko w jadłodajniach, ale i na scenach. I mimo, że dziś odcięci jesteśmy od krainy — za której wolność walczył Józef Bem — pasmem czechosłowackim, to coraz więcej Węgrów znajdujemy w repertuarze naszych teatrów. Już nietylko „Księżniczki Czardasza" nieprawego łoża, ale całkiem autentyczni Molnary Lengyele, Bizowie i jak im tam jeszcze — zawładnęli scenami europejskiemi.

Kim jest pan Lakatos nie wiem bliżej, ale to pewne, że jak każdy z jego kolegów pozuje na bardzo kulturalnego Europejczyka. Bo na rynkach wydawniczych i prasowych wielkich centrów europejskich rozsiedli się ostatnio też panowie z Budapesztu i wydają dzienniki w całkiem nie cygańskiej mowie, prześcigając „zachód" w „kulturze". Cj panowie zresztą tylko geografji nie znają dobrze i czasem im się zdaje, że drukarnia francuskich banknotów leży w Budapeszcie, ale pozatem w sztukach swoich nie wspominają nigdy o swej ojczyźnie, ale za to dużo o Europie.

Pan Lakatos, który brzmi z grecka, także mówi wiele o Voltairze, o Stendhalu, o Manon Lescaut, a bohater jego komedji opowiada monografię o zdradzie małżeńskiej od Moliera po dzień dzisiejszy. a przytem całkiem dobrze pozuje na bohatera francuskich komedji, od których także koledzy pana Lakatosa niejedno podpatrzyli. W komedjach węgierskich pieni się więc nierzadko prawdziwy szampan, a skoro nawet autor węgierski prześlizgnie się przez próg sypialni, to — przyznać trzeba — czyni to wcale subtelnie i nieraz zawstydzą francuskich kolegów po piórze — delikatną robotą w tym i w innym względzie.

„Mężczyzna i kobieta" — brzmią tak symbolicznie, bo traktują o odwiecznym problemie: miłości w małżeństwie. Bo bohater komedji jest profesorem (u Węgrów człowiek dawniej zaczynał się od barona, obecnie od profesora) który sądzi, że miłość w małżeństwie jest całkiem niepotrzebną rzeczą, że kobieta wychodząca z miłości zamąż goni niemożliwą — bo szuka miłości. Ale pan profesor ma teorję na ustach, ale w piersiach, w rzeczy samej kochające serce i dlatego żonce jego udaje się wzbudzić w nim zazdrość, która doprowadza do rozstania małżonków tylko na 2 akt, aby w 3-cim znów się pogodzić — wbrew wszelkim paradoksom, aforyzmom. skrzącym zacięciem djalektycznem i salonowym humorem. Komedja to wesoła, ale zaprawiona sentymentem, jaki czai się także na dnie czardaszów, jest to wesoła tragedja, dramat podlany winem, komiczny i dowcipem.

Tłómaczenie anonimowego autora, czasem utyka (n. p. „meble trzaskają" i t. p.) jednak mimoto rzeczy słucha się z zajęciem, zwłaszcza, że wystawiono ją staranie i wyreżyserowano składnie.

W głównych rolach przedstawili się **Bryliński i Makarczykówna** bardzo korzystnie. Oboje artyści są dobrymi nabytkami dla Lwowa. Dyskretni w ekspresji, umiarkowani, dobrze prowadzący djalog, obyci ze sceną i swobodni potrafili zająć publiczność i zbierali zasłużone oklaski. Bardzo ładnie wywiązała się z niecałkiem wdzięcznej roli **Grotowska**. Figurę głupiego amanta - sportowca zagrał z temperamentem **Balcerzak**, na reszcie całości czuwali dodatnio **Lewicki, Nieprzewski, Nyczówna i Górski**. — Tempo było dobre, mimo, że autor z aktu na akt tracił na rozmachu.

J. Geszwind

URUCHOMIENIE GIEŁDY WILEŃSKIEJ.

Wilno. (Tel. wł.)

Minister skarbu upoważnił prezesa tutejszej izby skarbowej do poczynienia starań o uruchomieniu zamkniętej od 2 lat giełdy w Wilnie.

Proces komandora Bartoszewicza.

Warszawa. (Tel. wł.).

W sądzie wojskowym rozpocznie się 11 b. m. rozprawa przeciw b. komandorowi Bartoszewiczowi i 11 oficerom o nadużycia w marynarce wojennej. Bartoszewicz przebywa w więzieniu śledczem, reszta oskarżonych na wolnej stopie. Do rozprawy powołano przeszło 100 świadków.

—oo—

SKAZANIE RADCY SKARBOWEGO ZA WYMUSZANIE ŁAPÓWEK.

Lublin. (Tel. wł.).

Tutejszy sąd okręgowy skazał radcę poznańskiej Izby skarbowej Adolfa **Milczka** za wymuszanie łapówek od przedsiębiorców budowlanych na 3 lata domu poprawy.

Stachurska przed sądem.

Lwów, 7 października.

W dniu wczorajszym odbyła się ponownie rozprawa przeciw **Stachurskiej,** która w swoim czasie stworzyła ośrodek niezdrowej sensacji, żer dla brukowych pism i emocję **dla pewnych sfer lwowskiego społeczeństwa.**

Pewnego pięknego dnia policja lwowska skonstatowała, że niejaka W. **Stachurska** w swych apartamentach przy ul. Leona Sopiehy utrzymuje dom rozpusty w lepszym stylu.

Rozpoczęła się **inwigilacja podejrzanego domu.** Notatki wywiadowców, którzy skrzętnie rejestrowali każdą parę wchodzącą do wyż wspomnianych apartamentów, pęczniały: krzyczały wszystkimi kolorami barw. **dyskretnie ukrywały rozmaite daty. wiek, zawody, stanowiska** — były pełne westchnień miłosnych, krzyków, i wyuzdanego śmiechu; zaklęć, prośb i błagań; szlochań zawiedzionych i radości nozwiedzionych; pełne ideałów, targów i gróźb; szelestu powiewnych szat, woni upajającej ciała i odoru.. szminek. wstydu lęku i oddania; **brzęku kryształowych szklanic, muzyki i monet...**

I przyszedł czas, że notatki te połączone w niepodzielną całość dały powód do **całkiem realnej interwencji władz.**

I oto spokój tego przybytku miłości zakłócony został groźnym porykiem **lwa moralności,** starego purytanina.

Na Olimp wkroczyła policja.

Nagie boginie poczęły skrzętnie naciągać szatki i umykać do szaf — rozbijając po drodze kruże pełne upajającej ambrozji, bogowie pospadali z obłoków — jedni skryli się pod łóżkami inni znów na łeb na szyję poczęli skakać z okien. Istna Sodoma i Gomora. Jedynie szafarka rozkoszy **Stachurska** jako że nie była zbyt lotrą z przerażeniem oglądnęła się za siebie i **zamieniła się w topkę soli.**

Całe towarzystwo stanęło przed groźnem obliczem sanitarnem, komisarza Dyr. Policji. „Rukowały" więc **damy z towarzystwa, pół i ćwierć światka, wdowy, wdówki i rozwódki, panny, panienki i nieletnie dziewczynki, żony, kochanki i kochanice, a na czele kroczyła niepocieszona Stachurska.**

A potem sąd... Marsowe oblicza sędziów i prokuratorskie spojrzenia aplikantów — a po tem Niepokój, Rozpacz, Wstyd i Skandal. Ostatecznie wszystko poszło... w duraki a jedynie **Stachurska musiała złożyć haracz trzech miesięcy niewoli.**

Tu zaczyna się drugi etap skandalu.

Stachurska w pierwszym stadium lęku nie mogła złapać tchu, ale potem rozwiązał jej się język i nuże... sypać.

Przez tryby babskiego młyna przesunęły się postacie różne.

Komisarze, nadkomisarze, podkomisarze; sędziowie, aplikanci, prokuratorzy; radcowie, nadradcowie i oficjaliści; reporterzy, korektorzy i redaktorzy a każdy miał swój przydomek i każdy wybitną miał odegrać rolę w jej nieszczęściu.

Stachurską oskarżono o oszczerstwo. Babsko poczęło łgać. Wezwała więc na świadków **Boga** i wszystkich świętych; syna, ojca i babcię; bliższych i dalszych krewnych i żywych i umarłych. Ale gdy nikt z powyższych nie był w stanie potwierdzić prawdziwość jej słów, **sędzia Malicki po przeprowadzonej wczoraj rozprawie skazał Stachurską za zbrodnię oszczerstwa na 6 miesięcy więzienia.**

Z SALI SĄDOWEJ.

Inspektor lasowy lwowskiej gminy

pod zarzutem szeregu oszustw i sprzeniewierzeń.

Lwów, 7 października.

W dniu wczorajszym zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie okr. kar. we Lwowie Adolf **Beinlich,** b. inspektor lasowy gminy miasta Lwowa, oskarżony o szereg oszustw i sprzeniewierzeń.

Akt oskarżenia zarzuca Beinlichowi, że w r. 1920 jako leśnik marszałka powiatowego Krzeczunowicza w Jaryczowie Starym, na podstawie pełnomocnictwa miał rozparcelować wieś Podliski Wielkie, między włościan powiatów Krakowskiego i Bocheńskiego.

Beinlich wszedł w kontakt z odnośnymi włościanami i pobrał od nich pieniądze. Gdy jednakże przybyli oni z całym dobytkiem na miejsce, okazało się, że parcele zostały już komu innemu sprzedane. Nieszczęśliwcy zmuszeni byli przez szereg tygodni mieszkać pod gołem niebem, gdyż nie mieli gdzie podziać się. Z powodu głodu i trudów wybuchła pośród nich epidemja tyfusu.

Drugą zbrodnią p. Beinlicha było sprzeniewierzenie budulca przeznaczonego na wspomnianą parcelację.

Mimo to, Beinlich w r. 1923 został inspektorem lasowym gminy miasta Lwowa.

Piastując to stanowisko Beinlich znowu popełnił szereg nadużyć.

Ostatecznie sprawa oparła się o sąd. Do rozprawy, która potrwa do 5 dni wezwano przeszło 40 świadków. Przewodniczy s. s. o. Dworzak, oskarża prokurator Nawrocki.

Napad rabunkowy w śródmieściu Lwowa.

Lwów, 7 października.

Dnia 5 maja b. r. między godz. 3 a 4 popoł., wpadł do parterowego mieszkania **N. Bobika,** betoniarza miejskiego (ul. Szewczenki 10), jakiś **mężczyzna,** który rzucił się na córkę Bobika, 18-letnią Marję i zadał jej siekierą kilka ciosów w głowę tak, że dziewczyna straciła przytomność. Bandyta zaciągnął następnie swą ofiarę na łóżko i tam przydusił ją poduszkami, poczem zrabowawszy gotówkę i wartościowe przedmioty, zamknął drzwi z zewnątrz na klucz i zbiegł.

Gdy napadnięta odzyskała przytomność, przyczołgała się do okna i uderzając rozpaczliwie rękami o szyby, powybijała je, nie miała bowiem na tyle sił, aby podnieść się i okno otworzyć. Przechodnie zauważyli, że coś złego dzieje się w domu i rzucili się na ratunek.

Przybyłym ukazał się straszny widok. Cały pokój w nieładzie i w krwi, wskazywał na to, że Bobikówna stoczyła z bandytą zaciekłą walkę.

Zawiadomiono wreszcie policję i pogotowie ratunkowe. Ustalono, że bandyta musiał być dobrze obeznany ze stosunkami w domu Bobików.

Trudno jednak było wpaść na trop rabusia. Śledztwo trwało dłuższy czas, i dopiero po dwu miesiącach inwigilacji aresztowano sprawcę. Jest nim Tadeusz Cieliński f. Lisocki.

W dniu wczorajszym zasiadł on na ławie oskarżonych wraz z kochanką swą Józefą Kalicunówną, którą pomówiono o współudział.

Po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych zapadł wyrok skazujący Cielińskiego na 10 lat ciężkiego więzienia za zbr. usiłowanego morderstwa rabunkowego. Kalicunównę od winy i kary uwolniono.

*

Dnia 13 bm. odbędzie się w sądzie tutejszym rozprawa przeciw adwokatowi dr. Awinowi o oszustwo, a 17 listopada przeciw koncypientowi adwokackiemu **dr. Arnoldowi** szereg sprzeniewierzeń na szkodę wielu firm krajowych i zagranicznych. Rozprawa przeciw dr. Arnoldowi potrwać ma 3 tygodnie, powołano do niej 137 świadków.

—xoox—

USIŁOWANE MORDERSTWO I SAMOBÓJSTWO.

Kolbuszowa. (Tel. wł.).

Onegdaj w Ostrowie truszowskim pow. Kolbuszowa, gospodarz Walenty Trojnarski w zamiarze morderczym strzelił dwukrotnie z rewolweru do Stefanji Stypy Trojnarski przekonany, że zabił ją zbiegł do lasu i tam w zamiarze samobójczym strzelił sobie trzykrotnie w pierś.

W beznadziejnym stanie odwieziono go do szpitala.

Śledztwo ujawniło, że tragedja ta miała za tło zawód miłosny. Trojnarski kochał się w Stypie, a gdy ta wzgardziła nim, postanowił on zabić ją i siebie.

—oo—

POCIĄG WŚRÓD GAZÓW TRUJĄCYCH.

Zurych. 6. 10. (PAT) Na linji kolejowej między Zurychem a Rappersywiem w tunelu Rucken długości 8,4 km. wydarzyła się katastrofa. Personal pociągu towarowego składający się z 9 osób uległ w tunelu zatruciu przez wyziewy gazów.

—oo—

Wyrok w procesie o zdradę główną w Krakowie.

Kraków. (Tel. wł.).

Przed sądem wojskowym w Krakowie rozpoczęła się **rozprawa przeciw Stefanowi Toczaninowi,** szeregowcowi 15 p. p., oskarżonemu o **dezercję i zdradę główną.**

Prócz dezercji zarzuca akt oskarżonemu, że w czasie od 3 marca 1923—1925 października, był **członkiem Ukraińskiego Nacjonalnego Kozackiego Towarzystwa, zorganizowanego w Niemczech, a mającego na celu oderwanie przemocą Małopolski Wschodniej od Państwa Polskiego.** Podczas śledztwa ustalono, że w Berlinie istnieje t. zw. „Komitet uciśnionych narodowości", który rozwija się pod opieką niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych i „Heimatsbundu".

Oskarżony przyznał się do winy. Trybunał skazał go na podstawie **paragrafu 86 na karę 2-letniego ciężkiego więzienia z wliczeniem aresztu śledczego.**

SKAZANIE SZPIEGÓW.

Toruń. (Tel. wł.).

Za szpiegostwo na rzecz Niemiec skazani zostali przez sąd karny w Brodnicy po 6 lat Bronisław i Władysław **Cywińscy** a na 4 lata ciężkiego więzienia Kurt **Vollmann.**

—oo—

Konkurs mieszkaniowy „Kurjera Lwowskiego".

Wydawnictwo „Kurjera Lwowskiego" świadome tego, że Czytelnicy jego rekrutują się przeważnie ze sfer pracującej inteligencji, dla której obecnie

opłacenie czynszu mieszkaniowego stało się już poważną rubryką

rozpisuje niniejszem następujący

konkurs mieszkaniowy

w którym wziąć mogą udział wszyscy Czytelnicy „Kurjera Lwowskiego" tak lwowscy jak i zamiejscowi.

Oto w najbliższych dniach rozpoczniemy w „Kurjerze Lwowskim" druk

kuponów

uprawniających do udziału w konkursie. Kupony te,

których będzie kolejno 20

należy wycinać i przesłać razem wszystkie wedle numerów do Redakcji „Kurjera Lwowskiego" (z dopiskiem na kuponie: „Konkurs mieszkaniowy"), poczem w obecności notarjusza odbędzie się losowanie.

Na kogo los padnie,

otrzyma od 1 stycznia począwszy przez cały rok 1927

każdego miesiąca w gotówce **kwotę odpowiadającą wysokości czynszu** za mieszkanie przez niego zajmowane, **wedle obowiązujących norm czynszu podstawowego**, określanego każdorazowo przez Urząd mieszkaniowy z uwzględnieniem wszystkich podwyżek i dodatków.

W razie większego napływu zgłoszeń, wyznaczy Wydawnictwo jeszcze

dodatkowe nagrody pocieszenia

na czynsz.

Sądzimy, że Czytelnicy nasi **skorzystają ochoczo z tej okazji i wezmą** udział liczny w tym niezwykłym i aktualnym konkursie.

Dalsze szczegóły ogłaszać będziemy na łamach naszego pisma.

Polskie monety złote.

Warszawa. (Tel. wł.).

Mennica Państ. zajęta jest obecnie biciem monet złotych 10-cio i 20-to złotowych. Dotąd wybito ich zgórą 150.000 sztuk. Monety te na podstawie specjalnego dekretu Min. Skarbu będą wymieniane na monety złote innych państw lub złote przedmioty.

Pozatem mennica tłoczy bilon bronzowy jedno i dwugroszowy, którego brak w kraju stale daje się odczuć.

Oprócz swych zadań bezpośrednich, mennica wypuszcza serjami artystyczne plakiety i medaliony wedle projektów wybitnych rzeźbiarzy polskich. Wypuszczono dotąd plakiety i medaliony: marszałka J. Piłsudskiego, byłych prezydentów Rzplitej G. Narutowicza i St. Wojciechowskiego, oraz I. Mościckiego, pisarzy Żeromskiego i Reymonta, J. Malczewskiego (komp. Reszki), Staszica, art. dram. Żelazowskiego, króla Bolesława Chrobrego i ostatnio medal pamiątkowy Polska-Ameryka, który doręczony został prezydentowi. Coolidge'owi przez specjalną delegację, która wyjechała w tym celu do Ameryki.

ZAKOŃCZENIE WALKI Z KINAMI W WARSZAWIE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Długa walka, toczona przez kina przeciwko magistratowi zakończoną została.

Na zebraniu właścicieli kin z przedstawicielami zarządu miasta, **magistrat biorąc pod uwagę orzeczenie komisji dla badania kosztów handlowych, postanowił obciążyć procentowym podatkiem jedynie zagraniczne filmy o treści sensacyjnej i erotycznej.** Lepsze filmy płacić będą 75-procentowy podatek, filmy artystycznej wartości poniżej 75 proc. krajowej zaś produkcji 10 proc.

Rozłam w Rosji sowieckiej.

Ryga, (Tel. wł.)

Biuro polityczne sowieckiej partji komunistycznej uchwaliło **odroczenie wyznaczonej na 15. b. m. konferencji partyjnej do 25 październik**a. Decyzja ta wywołała w Moskwie olbrzymie wrażenie, ponieważ sowieckie sfery rządowe zapewniały, że konferencja odbędzie się bezwarunkowo w wyznaczonym terminie. **Odroczenie konferencji świadczy o tem, że komitet centralny partji nie jest w stanie złagodzić tarć i rozłamu wewnątrz partji.**

Nie mniejszą **sensację** wywołała w Moskwie głoszona w pismach sowieckich decyzja komitetu centralnego partji o **wykluczeniu byłego komisarza ludowego rolnictwa Smirnowa z partji komunistycznej.** Wezwany przez komisję kontrolną partji do wytłumaczenia **Smirnow oświadczył, że nie uznaje autorytetu komitetu centralnego partji i żąda legalizacji frakcji opozycyjnej, do której należy.** Komisja kontrolna uznała konieczność wykluczenia Smirnowa z partji, do **której** należał od roku 1907, i komitet centralny partji decyzję tę potwierdził.

Ryga, (Tel. wł.)

„Dni" donoszą, że **rząd sowiecki nie dopuści Trockiego do udziału w konferencji komunistycznej,** wyznaczonej na 15. b. m. Wobec tego **udzielono Trockiemu długoterminowego urlopu.** Zastępować go będzie Kwiryng. **Wyniki konferencji gubernialnych są jednak niekorzystne dla Stalina i jego zwolenników.** Na Uralu konferencja gubernjalna wypowiedziała się przeciwko polityce komitetu centralnego partji i obrała jako swoich delegatów na konferencję centralną **Trockiego, Kamieniewa i wdowę po Leninie Krupską.** Wskutek takich nastrojów powziął państwowy urząd polityczny decyzję utworzenia specjalnego stanowiska **komisarza nadzwyczajnego dla walki z opozycją.** Stanowisko to objął wiceprezes GPU., słynny **oprawca Jagoda.**

Uroczyste otwarcie Teatru miejsk. na Kresach.

(Od naszego korespondenta.)

Łuck, w październiku.

Teatr miejski w Łucku, założony dzięki inicjatywie, pracy i pomysłowości byłego prezydenta miasta dra Zielińskiego, nie mogąc w bieżącym roku prowadzić imprezy we własnym zarządzie, a nie chcąc pozbawiać kresów tak potężnego czynnika oświatowego, jakim jest scena polska, **zgodził się na propozycję niezmiernie ruchliwego, świetnego dyrektora Teatru Małego L. Czarnowskiego, który stale dwa razy w miesiącu grać będzie w budynku naszego teatru, z całym swoim znakomitym zespołem.** Będziemy więc nadal mieli przedstawienia, stojące na wysokim poziomie, czego gwarancję daje dyr. Czarnowski, który zwłaszcza w tym roku ma świetny zespół, a jak umie prowadzić teatr, daje od szeregu lat dowody. Inicjatywa dyr. Czarnowskiego **zasługuje na wielką naszą wdzięczność i poparcie nie tylko ogółu, ale i czynników rządowych, które w tej pięknej pracy kultywowania polskości na kresach powinny mu pomódz.**

Na uznanie również zasługuje zrozumienie i uruchomienie tej imprezy przez obecnego prezydenta miasta Łucka i Radę miejską. Dali już temu wyraz mieszkańcy Łucka, którzy podziękowali prezydentowi, a to przez specjalną delegację, a obecnie oczekują z niecierpliwością inauguracji sezonu. **Rozpoczną go „Gęsi i gąski" w stylowych kostjumach i dekoracjach,** potem pójdzie doskonała komedja Verneuila **„Azais".**

Dyr. Czarnowski bawił niedawno w Łucku, gdzie przyjmowano go bardzo serdecznie i ostatecznie podpisano umowę, mającą tu dla nas wielkie znaczenie. Nie trzeba zaznaczać, że wszystkie przedstawienia mają z góry zapewnione olbrzymie powodzenie.

Dyr. Czarnowski zrobił znowu świetne „pociągnięcie", które wyjdzie na dobro naszemu miastu, a dla niego będzie podwójnym sukcesem.

Wasz.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 8 10 1926

JAN ROGOWSKI. 1

EFIALTES.

NOWELA.

I.

— Ucichł bój; umilkł oręża szczęk w przesmyku Termopil, którego bronił przed nawałą perską bohater Grecji, — Leonidas, król Sparty.

Trzystu Spartjatów murem stanęło, ażeby do Grecji środkowej nie wpuścić Xerxesa, króla Persji, pana Medji i Babylonji, na którego skinienie drżały krainy Wschodu.

Leonidas jak orzeł runął na perskie szyki, śmierć i spustoszenie szerząc.

Ale daremny był krwawy trud Spartjatów...

Zdrada jak wąż przepełzła przez ścieżkę tajemną...

Zdrajca Grek, nazwiskiem Efialtes, przeprowadził przez górę Eunopaja zastępy perskie, które jak burza runęły w głąb wąwozu...

Zginął Leonidas walcząc do ostatniego tchu; pokotem legli Spartjaci...

A gdy skończony był bój, wpełznął na krwawe pobojowisko Efialtes, zdrajca...

Szedł chwiejnym krokiem, szarpiąc dłonią rudawy zarost swej brody; przystawał chwilami i wzrokiem pełnym nienawiści, patrzył na straszliwą kośbę wojny...

Szept zły wybiegł z jego ust: „Leonidasie! Leonidasie! I gdzieżeś ty? Gdzie moc twa? Myślałeś że góry wstrząsać będziesz, i pioruny ciskać chciałeś, a ległeś. w krwi i pyle u moich stóp...

Erynje! dzięki wam! Zwyciężył Helota, zwyciężył płaz, którym gardziliście — Spartjaci...

Leonidasie! Słyszysz? Zwyciężył Efialtes, Helotów król"...

I zadumał się ponuro na pobojowisku Termopil.

Tak! Helotą był; pochodził ze wzgardzonej i uciemiężonej warstwy ludności, która kilkakrotnie zrywała się do powstania, ażeby zrzucić jarzmo Spartjatów...

Nadaremnie.

Żelazne zastępy Spartjatów w krwi topiły każdy odruch buntu i niewola coraz sroższa panowała na ziemi Helotów.

Efialtes pochodził z rodu dawnych wodzów Helotów i szukał zemsty za swój lud...

Był za słaby na to, ażeby z bronią w ręku walczyć z Leonidasem, królem Sparty.

A Leonidas był królem dzielnym, dobrym i sprawiedliwym. Starał się złagodzić niewolę Helotów; pozwalał im rolę uprawiać, ryby łowić w rzekach i strumieniach, — danin nadmiernych nie żądał. A jednak nie potrafił zgasić żaru nienawiści, który płonął w sercu Efialtesa...

Helota czekał tylko na chwilę sposobną, ażeby zemścić się za niewolę ludu.

Chwila ta nadeszła.

Efialtes znał przejście tajemne przez górę Eunopja i wskazał je Persom.

I oto patrzył teraz na krwawy plon swej zemsty, — szepcząc:

— „Zwyciężyłem... Leonidasie! Tytanie! Gdzie moc twa? Porwały cię cienie Hadesu... Zemsta spełniona. Leonidasie! Gdzieżeś ty?".

II.

A gdy tak dumał, pojąc się trjumfem, przystąpił do niego Hydarnes, wódz perski i rzekł:

— „Pan nasz i władca potężny, przed którym korzą się, czołem biją i na twarz padają ludy Wschodu i Zachodu, — pozdrowienie swe śle ci — Efialtesie"...

Efialtes pochylił głowę:

— Jam sługa niegodny...

A Hydarnes mówił dalej:

— Król nasz, pan i władca świata połowy, posyła ci ten łańcuch złoty, — tu wstrząsnął łańcuchem, — ozdobiony kamieniami, w których lśnią barwy tęczy, słońca i purpury... — I wręczył łańcuch Efialtesowi.

A Grek biorąc drogocenny dar, rzekł:

— Promienie łaski pana mego padły na mnie. I łańcuch ten cudny, ozdobiony kamieniami, w którym lśnią barwy tęczy, słońca i purpury, na szyi i piersiach mych spocznie...

(Ciąg dalszy nast.)

Sławne talizmany.

Lwów, 7 października.

Pierścienie panujących.

Wiara w talizmany rodzi się razem z człowiekiem.

Tysiące lat, które dzielą kulturalnego Europejczyka od pierwotnego dzikusa centralnej Afryki, nie zdołały wykorzenić zabobonu.

Od gemmy z Asterykonu, której **król Salomon przypisywał moc przywoływania duchów, aż do kulek ołowianych, noszonych przez Oskara Wilde'a,** nic się nie zmieniło. **Fetysze Papuasów i maskotki szoferów,** mające ich chronić od wypadków wszelkich to to samo. Nawet **Voltaire, cynik, nosił w kieszonce od kamizelki miniaturkę czaszki rzeźbionej z kości słoniowej,** przypisując jej mocy swoje świetne zdrowie.

Srebrny pierścień Wilhelma II.

Talizman dynastji Hohenzollernów to wielki srebrny sygnet, w który wprawiono krawnik, na polecenie **Jana Branderburskiego.** Przez wieki **używali go Hohenzollernowie,** wsuwając **na palec w ważnych dla nich momentach.**

Wilhelm II. był głęboko przeświadczony o jego czarodziejskiej mocy. **W czasie wielkiej wojny nie rozstawał się z nim ani na sekundę.**

W październikową noc r. 1918, kiedy autem gnał do Holandji, **miał rzec jednemu oficerowi ze świty, który obawiał się o życie cesarza: „że nie boi się niczego, dopóki ma na palcu sygnet elektora".**

Złoty pierścień cara.

I Romanowie mieli swój talizman: złoty pierścień z wielkim brylantem, w który miała być wtopiona **drzazga z Krzyża Św.** Mikołaj II. przechowywał go wraz z klejnotami koronnemi i ubierał na wszystkie parady. Kiedy w roku 1915 jadąc do Moskwy na naradę familijną przypomniał sobie w drodze, że pierścień został w Petersburgu, **musiano pociąg zatrzymać na małej stacji i kurjer specjalny przywiózł go dopiero w ośm godzin później carowi.** Francuz, nauczyciel następcy tronu, jedyny, który po wymordowaniu carskiej rodziny został, wspomina w swoich pamiętnikach że **pierścień ten już w pierwszych miesiącach panowania bolszewików, zniknął w tajemniczy sposób, a stratą jego car wywróżył sobie tragiczną śmierć.**

Platynowy pierścień Alfonsa XII.

Talizman dworu hiszpańskiego, to wspaniały **pierścień platynowy** z cennym opalem, ongiś własność hrabiny **Castiglione,** której wielkim adoratorem na dworze **Napoleona III.** był królewicz **Alfons.** Gdy Alfons poślubił inną, **rozżalona hrabina posłała młodej królowej w podarunku ów pierścień, królowa do dwu tygodni zmarła.** Nie przyniósł też szczęścia **Krystynie,** ciotce króla, ani siostrze jego infantce Marji, a gdy król wziął ów nieszczęsny pierścień do siebie, **zachorował do trzech miesięcy i umarł.** Wdowa po nim **Marja Krystyna,** aby złamać czarodziejską moc, zawiesiła go w kościele na posągu **Matki Boskiej.**

Ze Związku Naprawy Rzeczypospolitej.

1. **Zawiadomienie: Z inicjatywy Egzekutywy Okręgowej Związku Naprawy Rzeczypospolitej odbędzie się w sobotę dnia 9 b. m. o godz. 7. wiecz. w lokalu Egzekutywy Okręgowej Zielona 7 zebranie Koła Członków z następującym porządkiem: 1. Zagajenie: Dr. Dyr. Eug. Barwiński, 2. Referat programowy: Dr. Zdzisław Stroński, 3. Referat o organizacji: Inż. Kazimierz Pilat, 4. Wnioski.**

(Informacji w sprawie przyjmowania członków udziela Sekretarjat Egzekutywy Okręgowej, Zielona 7 w godzinach urzędowych 7—8 wieczorem).

2. **Dalsze działalności Z. N. R.** Dnia 3/10 b. r. odbyło się w **Stryju** zebranie organizacyjne Z. N. R. przy udziale delegata lwowskiego. Po referacie uchwalono powołać w skład Egzekutywy Okręgowej: p. **Tomanka** urzęd. starostwa, p. **Filipowskiego,** prez. Zw. Strzel. i p. **Szumskiego,** em. maszyn. kol. Do Komitetu Związku weszli między innymi: prof. gim. **Teodorczuk,** naucz. **Szasławski,** urzędnik starostwa p. **Potri.**

3. Równocześnie z inicjatywy demokratycznych **Kół Drohobycza** odbyło się pod przewodn. p. **Bolesława Młynarza** zebranie obywatelskie poświęcone sprawom org. Zw. N. Rz. i dzisiejszej sytuacji politycznej, na którem powołano Egzekutywę Okręgową w Drohobyczu w składzie p. B. **Młynarza** i Inż. Leona **Pleskacza.** Egzekutywa przystąpiła do utworzenia Komitetu i Koła Członków Zw. N. Rz.

—o—

Kurjer tarnopolski.

(Od naszego korespondenta).

Tarnopol, 5 października.

(f) Na zjeździe weterynarzy w Tarnopolu 29 ub. m. wygłosił odczyt dr. Stanisław Niemczyński, prof. Akademji medycyny weter. we Lwowie, o witaminach, które od pewnego czasu zajmują uwagę fizjologów lekarzy i ogółu. Prelegentowi w serdecznych słowach podziękował inspektor wet. p. Miecik imieniem zebranych Kolegów za tak rzeczowy i zajmujący wykład. Wśród gości znajdował się p. Wojewoda Zawistowski i dr. Stobiecki, lekarz pułk.

Z ruchu zjednoczeń. W Tarnopolu, Walne Zgromadzenie Koła Tarnopolskiego Zw. Akad. Młodzieży Zjedn. odbyło się dnia 23 września br. przy nader licznym udziale członków. Przewodniczący Koła, p. Karol Pohorilles, złożył wyczerpujące sprawozdanie z działalności Zarządu w roku sprawozdawczym, której wytyczne w ożywionej dyskusji, jaka się nad sprawozdaniem wywiązała, zaaprobowano, poczem na wniosek komisji rewizyjnej, przedstawiony przez p. Mr. Segala, udzielono jednomyślnie absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Następnie wybrano władze Koła na rok akad. 1926/7, w skład których weszli: do Zarządu: Fryderyk Zoller — przew., Romuald Paporisz — zast. przew., Henryk Sternschuss — sekr., Henryk Ekstein — skarbnik, Karol Pohoriles — członek Zarządu; do Komisji rewizyjnej: Mr. Roman Gross, Fryderyk Sass, Mr. Erwin Segal; do Sądu koleżeńskiego: Dr. Maksymiljan Gross, Marjan Pohoriles i Antonina Weisnichtówna. — Wszelkie pisma kierować należy pod adresem: Fryderyk Zoller, Tarnopol, ul. Szewczenki 10.

Leona Belmonta dramat 3-aktowy p. t. „Umarli milczą", odegra Zespół artystów teatrów lwowskich ze współudziałem Marji Szczęsnej i St. Mihułowicza dnia 13 b. m. w sali Sokoła.

Wybuch granatu. Na polach Słobodki w powiecie brzeżańskim znaleźli pastuchy austrjacki granat ręczny, z którym zaraz też zaczęli manipulować. Wkrótce nastąpiła eksplozja, skutkiem której zabity został Józe Slanisz lat 16, i dwu rannych, z których jeden, Dominik Derej, został przewieziony do szpitala w Tarnopolu.

Utonięcie. W Liczkowcach pow. Kopyczyńce, utonął 15 z. m. w rzece Gniłej, Dmytro Pinula, trzydziestoletni włościanin. Powodem utonięcia był atak epilepsji.

—xo ox—

Ze świata.

+ **Rozwój radja we Wiedniu.** Według obliczeń było we Wiedniu w styczniu **191.000 radio-abonentów,** zaś w sierpniu cyfra ta doszła **270.000 amatorów radja.**

+ **Esperanto w policji wiedeńskiej.** Czterystu posterunkowych we Wiedniu włada już językiem esperanckim. Wszyscy oni noszą specjalne odznaki. Władający esperantem przybysz, może więc łatwo się we Wiedniu porozumieć.

+ **Epidemja tyfusu w Hannowerze.** Powodem zastraszającej epidemji tyfusu w Hannowerze, jest wedle ostatnich chemicznych badań, **niezdrowa woda do picia.** Na razie zamknięto tam 33 studzien.

+ **Rosyjski związek cyganów.** W całem państwie sowieckiem żyje około **300.000 cyganów.** Przed rokiem założyli oni swój **„zawodowy związek",** który popiera kulturalne cele. Specjalna komisja opracowuje **alfabet języka cygańskiego,** a w najbliższym czasie zostaną wydane książki w tym języku. Związek zakłada **warsztaty pracy.** W Moskwie istnieje już pięć warsztatów takich, gdzie **pracują zawodowo sami cyganie.**

+ **Kobiety w księgarstwie.** Ostatniemi czasy w Anglji i Francji kobiety zaczynają pracować w księgarstwie i to nie jako siły pomocnicze, ale otwierając księgarnie i prowadząc je same. Przy wielu księgarniach otworzono wypożyczalnie książek, oraz rodzaj klubów, w których kobiety mogą przeirzeć gazety, tygodniki i t. d. Najwięcej znane są trzy: w Paryżu księżnej Murat, która posiada również cenny zbiór sztychów, starych wydawnictw, w Londynie sióstr Closton, gdzie mieści się również klub kobiecy i w Dover, założona równocześnie z schroniskiem dla samotnych kobiet.

+ **Samobójstwo powieściopisarza.** W Weimarze otruł się znany powieściopisarz niemiecki 60-letni Wolff **Bendissen,** znany pod pseudonimem **barona Schlichta.**

+ **Koncerty radiowe powodem chorób nerwowych.** Tajemnicze fale radja mają działać ujemnie na system nerwowy. W Anglji zaszły dwa ciekawe wypadki. **Oto** w mieście Kottingham 17-letnia Angielka Doris Kennton, ubiegłego roku we wrześniu po wysłuchaniu koncertu radjowego nagle usnęła. Stan ten trwa do dzisiaj. Żadne zabiegi lekarskie nie są zdolne jej obudzić.

Przeciwny wypadek zaszedł u 29-letniego urzędnika Roberta Warrena; ten znowu po dłuższem wsłuchiwaniu się w radio, popadł w bezsenność, niczem nie dającą się zwalczyć, a w dodatku ciągle mu w uszach brzęczą delikatne tony.

+ **Samobójstwo rektora.** W Jenie zastrzelił się rektor uniwersytetu profesor chemji Gutbier. Liczył 51 lat.

Kurjer literacki.

„Djabeł" J. Ig. Kraszewskiego wyszedł nakładem Bibljoteki Dzieł Wyborowych, Lwów, Małeckiego 3. Powieść Kraszewskiego jest doskonałem zwierciadłem epoki. Czasy Stanisława Augusta stają przed oczyma z drobiazgową dokładnością. Kulig prawdziwy typów i charakterów, przewalający się z maskaradowem szaleństwem. Strona obyczajowa mieni się kolorami wszystkimi ówczesnego życia.

– **Najnowsza biografja św. Franciszka z Assyżu.** W Rzymie oczekiwją z wielkiem zainteresowaniem ukazania się na półkach księgarskich najnowszej biografji św. Franciszka, której twórcą jest Papież Pius. Ojciec św. zajmuje się żywo piśmiennictwem; pracuje po kilka godzin dziennie i ma zamiar wydać książkę traktującą o zagadnieniach filozoficzno - społecznych.

Okólnik w sprawie paszportów kuracyjnych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 października. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik do podległych władz administracyjnych, zawierający wskazówki, jak należy traktować sprawę świadectw lekarskich, wymaganych od osób, ubiegających się o ulgowy paszport dla kuracji zagranicą. O treści okólnika, który ma być poufny, władze zachowują milczenie. Jak jednak z tendencji, którą ministerstwo spraw wewnętrznych swej polityce w sprawach paszportów tego rodzaju nadać usiłuje, wnioskować można, **okólnik ma na celu zapobieganie niepotrzebnym utrudnieniom, które niższe instancje przy wydawaniu wspomnianych świadectw w wielu wypadkach stosowały, i przyspieszanie załatwiania tych świadectw**.

Nieprawdopodobna wiadomość.

Warszawa, 6. 10. (AW.) „Rzeczpospolita“ donosi, że Marszałek Piłsudski w czasie tworzenia gabinetu wysłał do Poznania swego adjutanta rotmistrza **Grocholskiego, który w imieniu premjera proponował wojewodzie poznańskiemu p. Bnińskiemu objęcie stanowiska ministra spr. zagranicznych. Nominacja p. Zaleskiego nastąpiła dopiero po odmownej odpowiedzi ze strony p. Bnińskiego.** Jak wiadomo, analogiczne pogłoski co do objęcia teki min. spraw zagran. przez ks. Radziwiłła podawała niedawno „Gazeta Poranna Warszawska“.

*

DEMENTI.

Warszawa. 6.10. (AW). W związku z pogłoskami jakoby rtm. Grocholski wyjeżdżał do Poznania z polecenia Marszałka Piłsudskiego celem zaproponowania wojewodzie Bnińskiemu teki ministerstwa spraw zagranicznych, „Przegląd Wieczorny“ dowiaduje się, że wiadomości te są całkowicie wyssane z palca. Rotmistrz Grocholski bawił w Poznaniu w sprawach czysto prywatnych. Ponadto miał przywieść Marszałkowi Piłsudskiemu informacje o stanie zdrowia gen. Sosnkowskiego.

Komuniści trują studnie wojskowe.

Warszawa, 6. 10. (AW) W 41 pp. stacjonowanym w Suwałkach zachorowało z objawami zatrucia kilkudziesięciu żołnierzy. Komisja lekarska ustaliła, że woda w studni 1 bataljonu była zatruta. Dochodzenia naprowadziły na ślad zbrodniczej akcji komunistycznej.

WIZYTA MIN. SKŁADKOWSKIEGO W SEJMIE.

Warszawa, 6. 10. (PAT) W godzinach popołudniowych przybył do Sejmu minister spraw wewnętrznych generał Składkowski i złożył wizytę Marszałkom: Sejmu i Senatu.

WYCIECZKA PACYFISTÓW NIEMIECKICH W WARSZAWIE.

Warszawa, 6. 10. (AW.) Od kilku dni bawi tu wycieczka młodzieży niemieckiej, w której biorą udział przedstawiciele studentów socjalistów oraz akademickiej młodzieży katolickiej.

DYMISJA MIN. REICHSWEHRY.

Berlin, 6. 10. (PAT.) Jak podaje prasa, minister Reichswehry **Seekt podał się do dymisji.** Następstwem tego było nieporozumienie z b. ministrem Reischwehry Geslerem na tle uczestnictwa najstarszego syna b. kronprinza w manewrach Reichswehry.

SKAZANIE FUNKCJONARJUSZA POLICJI ZA WYDANIE TAJEMNIC SŁUŻBOWYCH.

Warszawa 6. 10. (PAT) W dniach 5 i 6 bm. Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę aspiranta policji politycznej w Warszawie, Bolesława Pawłowskiego oskarżonego o zbrodnię z par. 52 i 102 kodeksu karnego (wydanie tajemnic policji politycznej organizacji działającej na szkodę Państwa). Po przesłuchaniu dwudziestu kilku świadków, oskarżonego skazano na rok więzienia.

30 OFIAR KATASTROFY GÓRNICZEJ.

Wiedeń, 6. 10. (PAT.) „United Press“ donosi z Tennesee, że z pośród zasypanych górników podczas katastrofy w kopalni Rochwood wydobyto dotychczas 30 trupów.

PERSONALJA.

Warszawa, 6. 10. (AW.) Szefem departamentu wyznań niekatolickich w min. spraw wojskowych ma być mianowany pułk. Szt. Gen. **Maleszewski**, dotychczas oficer do specjalnych zleceń przy ministrze spraw wojskowych.

STAN ZDROWIA GEN. SOSNKOWSKIEGO.

Warszawa, 6. 10. (AW.) Stan zdrowia gen. Sosnkowskiego polepszył się wprawdzie, rana jednak ciągle jeszcze otwarta i dren założony.

Znowu katastrofa na lotnisku warszawskiem.

Warszawa, 6. 10. (AW.) Wczoraj na lotnisku Mokotowskim odbywał się pierwszy lot aparatu zbudowanego przez studentów Politechniki warszawskiej. Po jednogodzinnym locie **płatowiec stanął w płomieniach.** Pilotowi udało się wstrzymać motor. **Próba lądowania nie powiodła się. Aparat spadł na ziemię i spłonął. Pilot porucznik Kalina odniósł ciężkie poparzenia.**

WINA I KARA.

Wilno, 6. 10. (AW.) Lotnik armji sowieckiej Gorszin oskarżony przez dowództwo mińskie o sprzeniewierzenie rządowych pieniędzy, chcąc uniknąć aresztowania, usiłował na samolocie zbiedz do Polski. W rejonie Krajska aeroplan, na którym Gorszin uciekał spadł, przyczem lotnik zabił się, aeroplan zaś spłonął do szczętu.

KOSZTA WYDOBYWANIA WĘGLA.

Sosnowiec. (Tel. wł.). W kopalni „Saturn“ bawi komisja minist. przemysłu i handlu celem przeprowadzenia badań nad kosztami wydobycia węgla.

Zakończenie kongresu Paneuropy.

Wiedeń, 6. 10. (PAT.) Pierwszy kongres paneuropejski odbył dzisiaj końcowe posiedzenie, które otwarte zostało odczytaniem rezolucji przyjętych jednogłośnie przez poszczególne komisje. Następnie odczytano manifest zredagowany z okazji odbycia pierwszego kongresu, który wystosowany będzie do wszystkich uczestników kongresu. W manifeście oświadczono między innymi, że unia paneuropejska stworzona została w celu położenia kresu walkom bratobójczym, usunięcia uczucia nienawiści politycznej, gospodarczej i narodowej w stosunkach pomiędzy narodami europejskimi, zniesienia barjer ograniczających państwa a będących przeszkodą w ich rozwoju, wreszcie w celu zapobieżenia wojnom.

Po przyjęciu manifestu przewodniczący ruchu paneuropejskiego **Coudenhove . Całegi wygłosił dłuższe** przemówienie, poczem Bronisław **Hubermann odegrał na skrzypcach utwory Szopena i Bacha.**

Oszukańcza afera w krakowskim oddziele Banku przemysłowego.

Kraków, 6. 10. (PAT.) Śledztwo w sprawie dyrektorów Polskiego Banku przemysłowego, aresztowanych w grudniu ub. r. zostało ukończone. Podczas śledztwa, na zarządzenie władz sądowych wypuszczono na wolność dyrektora d.* Filipiego za kaucją 100.000 złotych, zaś Wilińskiego i Winiarza bez kaucji. Po ukończeniu śledztwa prokurator przygotował akt oskarżenia, który oprócz wymienionych wyżej dyrektorów, obejmuje wicedyrektora tego Banku Dronkę oraz prokurenta **Messera**, b. pełnomocnika giełdowego tego Banku. Wszyscy oskarżeni stoją pod zarzutem popełnienia we wspólnem porozumieniu zbrodni oszustwa na szkodę akcjonarjuszy Banku przemysłowego w wysokości ponad 10.000 zl. Rozprawa rozpocznie się prawdopodobnie już w listopadzie b. r.

ILOŚĆ SKŁADEK W P. K. O.

Warszawa. (Tel. wł.). Pewne polepszenie w sytuacji gospodarczej kraju **odbiło się dodatnio na wzroście wkładek oszczędnościowych w Pocztowej Kasie Oszczędności.** Od czerwca wkłady stale rosną. W ostatnim miesiącu (wrześniu) suma ich powiększyła się **o 1,600.000 zł.**, osiągając kwotę okrągło 20 milj. 500 tys. zł. polsk.

NOWY CENNIK NA PRZEWÓZ WĘGLA.

Warszawa. (Tel. wł.). Ze względu na to, że z końcem b. kończy się kontrakt na obecnie obowiązującą opłatę (17 — 18 zł. za tonę) na przewóz węgla koleją, projektowana jest w najbliższym czasie na terenie Ministerstwa kolei **konferencja w sprawie ustalenia nowego cennika na przewóz węgla koleją.**

AKCES DO STR. CHŁOPSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.). Adwokat warszawski, znany ze swych wystąpień w sprawach karnych p. Stefan **Perzyński**, zgłosił na ręce prezesa zarządu wojewódzkiego Stronnictwa Chłopskiego w Białymstoku dra Polakiewicza swój **akces do partji.**

ZAKOŃCZENIE ZJAZDU INŻYNIERÓW KOLEJOWYCH.

Warszawa. (Tel. wł.). W trzecim i ostatnim dniu zjazdu wygłosili referaty: inż. Dalewski o psychotechnice w zastosowaniu na kolejach niemieckich i inż. Wojciechowski o wypadkach kolejowych w świetle psychotechniki. Po dyskusji uchwalono szereg wniosków, przedłożonych przez Komisje zjazdowe. Na zakończenie zjazdu złożyli uczestnicy wieniec na **grobie „Nieznanego Żołnierza“.**

KAPITULACJA RZĄDU AUSTRJACKIEGO WOBEC KOLONISTÓW.

Wiedeń. (Tel. wł.). Gwałtowne zajęcie obszarów w Oberau przez członków organizacji „wewnętrznych kolonji“ — **zakończy się kapitulacją władz, które dyskretnie wycofują się pozostawiając osadnikom zajęte obszary.**

OGRANICZENIE PRAW WYBORCZYCH W ROSJI.

Ryga. (Tel. wł.). W Moskwie ogłoszono już uchwały o reformie ordynacji wyborczej. Między innemi z uprawnionych wydzieleni zostali włościanie, posiadający kilku robotników, duchowni, dawni członkowie policji oraz b. urzędnicy rządu carskiego.

KRÓLOWA RUMUŃSKA ARTYSTKA FILMOWA.

Nowy Jork, 6. 10. (PAT.) Telegraphen Compagnie donosi, że **jedno z towarzystw filmowych w Los Angelos zaproponowało królowej rumuńskiej udział w filmie,** osnutym na tle powieści Tołstoja „Zmartwychwstanie“. Królowa miała przyjąć tę propozycję przeznaczając honorarium na głodne dzieci.

Różne.

+ **Kapitan Orliński na posłuchaniu u marsz. Piłsudskiego.** Z Warszawy donoszą: Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze kap. Orlińskiego, który złożył marszałkowi meldunek o dokonanym locie. Marszałek, który żywo zainteresował się przebiegiem rajdu, z dużem zaciekawieniem wypytywał kap. Orlińskiego o szczegóły i złożył mu od siebie serdeczne gratulacje. Pozatem kap. Orliński złożył marszałkowi przywieziony przez siebie list prywatny od jego japońskiego przyjaciela, gen. dyw. Magaoki, z którym łączą marszałka serdeczne węzły jeszcze z czasów rosyjsko-japońskiej wojny w latach 1904 i 1905.

— **Tragiczne polowanie.** W jednym z majątków pod Kutnem, rządca p. Czesław **Borowski** udał się z swoim przyjacielem p. Marcelim **Śliwińskim** na polowanie. Podczas polowania wystrzelił z dubeltówki i trafił **Śliwińskiego, który zginął na miejscu. Borowski z rozpaczy zastrzelił się.**

— **Tragiczny zgon epileptyka.** Fedio Kuczerak z Czarnej pow. Lisko, epileptyk, onegdaj dostał ataku gdy najęty był przy oraniu pola. Nieszczęśliwiec upadł twarzą na rozmiękłą rolę i zginął wskutek uduszenia.

KRONIKA.

PAŹDZIERNIK
7
CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Justyny, gr.-kat. Ftekły.

Jutro: rzym.-kat. Brygidy p., gr.-kat. Ewfrosinji.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 7 bm. „Cyrano de Bergerac" 5 akt. komedja.
Piątek 8 bm. „Cyrano de Bergerac".
Sobota 9 bm. o 3 pop. „Zaczarowane koło" po cenach najniższych.
Sokota 9 bm. o 7.30 wiecz. „Rycerskość wieśniacza" i „Pajace".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 7 bm. „Nitouche".
Piątek 8 bm. „Hrabina Marica".
Sobota 9 bm. „Kobieta, wino i dancing".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Cwartek o 7·30 „Mężczyzna i kobieta".
Piątek o 7·30 „Mężczyzna i kobieta".
Sobota o 7·30 „Mężczyzna i kobieta".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Złodziej z Bagdadu".
Chimera: „Ludzie bez ojczyzny".
Kopernik: „Najbardziej pożądana kobieta".
Marysienka: „Najbardziej pożądana kobieta".
Lew: „Z rąk do rąk".
Pałace: „Biała śmierć".
Uciecha: „Tajemnicza czwórka"

—oo—

— **Teatr Wielki** występuje dziś z premjerą nowej inscenizacji arcydzieła romantycznej literatury francuskiej, wspaniałej 5-aktowej komedji bohaterskiej Edmunda Rostanda: **„Cyrano de Bergerac"** pod niezwykle staranną i umiejętną reżyserją p. Janusza Strachockiego b. reżysera warszawskiego teatru im. Bogusławskiego. Słynna komedja Rostanda ukaże się w nowej, przepięknej oprawie scenicznej. Tytułową postać Cyrana kreuje p. Strachocki — w roli Roksany wystąpi p. Alina Halska — postać Chrystjana odtworzy p. Knobelsdorf. Nowe dekoracje p. Z. Balka nowe kostjumy. Nowe efekty świetlne, przy pomocy reflektorów świeżo sprowadzonych z zagranicy. Ilustracja muzyczna p. J. Leszczyńskiego.

Jutro w piątek, 8 bm. powtórzenie „Cyrana de Bergerac".

— **Teatr Nowości.** Dziś czarująca, wielce melodyjna operetka Hervego: **„Nitouche"**, z doskonałą odtwórczynią partji tytułowej p. Haliną Rapacką.

Jutro w piątek 8 bm. świetna operetka Kalmana: **„Hrabina Marica"**, w doborowej reprezentacji artystycznej, z pp. Miłowską, (świetną w partji tytułowej) Rapacką, Kasprowiczową, Tatrzańskim, Wawrzkowiczem, Szosiandem i in.

— **„Zaczarowane Koło".** wspaniała baśń dramatyczna Lucjana Rydla, ukaże się w sobotę, 9 bm. o godzinie 3 popołudniu, po cenach najniższych dla młodzieży szkolnej i dla szerszej publiczności. Bilety już od dnia dzisiejszego do nabycia w kasach teatralnych (miastowej i w Teatrze Wielkim).

— **„Mężczyzna i kobieta".** Teatr Mały zdaje się wybrał znowu szczęśliwie sztukę, która stanie się napewno dużą atrakcją. „Mężczyzna i kobieta" węgierskiego autora to świetnie, na wzorach francuskich zrobiona komedja o treści nie banalnej i zgrabnie rozwijającej się akcji. Dla tych zalet jak również z powodu znakomitego wykonania i niezmiernie starannej reżyserji **„Mężczyzna i kobieta" zdobędzie sobie wśród lwowskiej publiczności dużą popularność.** Znakomitą odtwórczynią głównej roli kobiecej okazała się p. **Makarczykówna**, wysoce utalentowana i pełna wdzięku artystka, którą przyjmowano gorąco. Doskonałym jej partnerem w roli męża był p. **Bryliński**, bardzo dobrze spisali się pp. Grotowska, Nieprzewski i Lewicki.

— **Teatr Bagatela.** Jutro 1-szy gościnny występ sławnego halucynatora **Ben-Aliego**.

— **Pieśń rycerską żołnierską** usłyszymy w sobotę 9 bm. w sali Ogniska Oficerskiego ulica Fredry L. 1. w wykonaniu znakomitego zespołu Tow. śpiewackiego „Bard". Współwykonawcą programu jest znany z estrady koncertowej i operowej bas p. Józef Wolski. Odśpiewane zostaną oryginalne kompozycje Moniuszki, Zeleńskiego. M. Sołtysa, Stadlera oraz ludowe pieśni żołnierskie w harmonizacji Galla, Łachmana i Belohlawka. Dyryguje p. Alfred Stadler. Początek o godzinie 8 wiecz. Bilety w cenie 2 zł. do nabycia wcześniej w składzie nut G. Seyferta (Akademicka 8).

—o—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—o—

Mówią, że...

na ulicach zwracają uwagę coraz króciej ubrane nasze panie tak, że suknie nie zakrywają już nawet kolan.

— — — — — — — — — —

jest to podobno „nakazem" mody i każda nasza elegantka stara się do tego dostosować. Piszącego tę rubrykę nie „gorszy" to wcale, owszem przyznaje, że obecna moda nadała dużo wdzięku sylwecie kobiecej, tylko czy przypadkiem znowu nie przesadzamy? Ładna jest krótka sukienka, owszem, ale aż tak krótka? Okropnie biedne są te panie, których kształt nóg przypomina podpory od bilardów, a jednak i one... stosują się do mody. Żebyście panie widziały jak to wygląda!!... No tak, ale taki laik, jak podpisany nie ma prawa zabierania głosu w tych kwestjach, a jeśli już zabrał, to z innego powodu: Oto zbliża się zima, która u nas jest dość groźna! Jakże więc będzie z temi krótkiemi sukienkami, płaszczykami i futrami. W dodatku moda każe i w zimie chodzić tylko w pantofelkach! Jak bardzo będą marzły nasze panie, ile może wyniknąć chorób, jakie fatalne skutki mogą wyniknąć ze stałego przeziębiania się. Czy aż życiem trzeba ryzykować posłuch modzie? Może na to coś odpowiedzą nasze panie, uspokoją nas, bo boimy się bardzo o nie!!!

rrr.

—oo—

— **Wojewoda lwowski dr. Garapich** wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy. Przyjmować będzie po powrocie w poniedziałek 11-go b. m.

— **Zbiórka na Dom sierót** pod wezwaniem N. P. Marji odbędzie się w niedzielę 10 października. W imię miłosierdzia i litości nad dolą sierocą zwracam się do naszego społeczeństwa błagając o ofiarne poparcie naszej zbiórki. — O pomoc w pracy proszę gorąco Panie, zwłaszcza należące do różnych organizacji katolickich i ufam, że staną Ich szeregi. Puszki i legitymacje wydawać będziemy w piątek i sobotę od 5 do 7 w lokalu redakcji, Rutowskiego 10. Jadwiga **Papara**, przewodnicząca.

— **Płyta ku czci „Nieznanego Żołnierza"** umieszczona zostanie na cmentarzu Obrońców Lwowa. Magistrat przeznaczył na wykonanie podmurowania i osadzenie płyty — przeniesionej z placu Marjackiego — 1.385 zł.

— **Zamykanie sklepów i bazarów cukrowych.** W sprawie zarządzenia magistratu co do zamykania sklepów i bazarów cukrowych o godz. 7 udała się do prezyd. p. Neumanna delegacja owocarzy i handlarzy ulicznych. Prezydent oświadczył, że uchwała sekcji magistrackiej może być zmieniona tylko przez radę m. Wojewoda p. Garapich po konferencji z delegacją zarządził, by sklepy, budki, stragany i kioski sprzedające wyroby cukrowe i owocowe mogły aż do załatwienia tej sprawy przez radę miejską być otwarte do godz. 10 w nocy. Województwo zawiadomiło o tem policję i skutkiem tego powyższe sklepy otwarte będą do godz. 10 wieczorem.

— **Dodatek dla dzieci urzędników państwowych.** Funkcjonarjusze państwowi, których dzieci uczęszczają do szkół dokształcających, mają prawo do pobierania dodatku ekonomicznego.

—oo—

— **Towarzystwo Ochrony Lokatorów we Lwowie** wysłało do Prezydjum Rady Ministrów następujący telegram: Rozporządzenie Pana Prezydenta Państwa dotyczące wstrzymania nieuzasadnionej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, będzie dawno oczekiwaną obroną uciśnionej ludności od chciwych zysków jednostek nieuczciwych.

Prosimy o podporządkowanie w tem rozporządzeniu sprawy lichwy mieszkaniowej we Lwowie i innych miastach Małopolski: zakorzenione odstępne pozbawia ludzi niezamożnych możliwości nabycia mieszkania. Dotychczasowe ustawy nie są respektowane.

— **Pan Charles Luke dyr. wydawnictwa „The Times"** w Londynie (Trade and Engineering sopplement) udał się 4 b. m. w podróż na Górny Śląsk, Śląsk Cieszyński, oraz do Małopolski, celem nawiązania osobistego kontaktu z wielkim przemysłem w związku z ukazać się mającym **specjalnym wydaniom. poświęconym polskim i gdańskim interesom przemysłu i handlu.** Pan Luke, któremu towarzyszyć będzie jeden z korespondentów „Ajencji Wschodniej", zatrzyma się **we Lwowie 11 b. m. w hotelu „Georgea"** i prosi wszystkie zainteresowane osoby o zostawienie swoich adresów, celem osobistego skomunikowania się z miarodajnymi czynnikami. Powyższy numer „Timesa" ukaże się 20 listopada b. r.

— **Zapisy do Szkoły Nauk Społecznych** we Lwowie, trwać będą do 15 października b. r. codziennie w godzinach od 6-tej do 7-mej wieczorem w lokalu Zarządu Głównego T. S. L. przy ul. Fredry 3, I. p. Nauka **rozpocznie się 19 października** i odbywać się będzie od 6-tej do 8-mej wieczorem przez 4 dni w tygodniu, t. j. we wtorki, środy, czwartki i piątki. **Opłatę za cały rok w kwocie 14 zł.** uiszczać można w ratach miesięcznych po 2 zł. Od zapisujących się nie wymaga się żadnych świadectw.

— **Lwowski żargonowy „Tugblatt"** organ sjonistów, wychodzący od kilku lat, przestał wychodzić z powodu braku funduszów.

— **Bezczelny napad bandycki.** Juljan Michalski (Kordeckiego 26) doniósł policji, że wczoraj około godz. 22, gdy przechodził ul. Gródecką, przystąpili doń nieznani dwaj mężczyźni, którzy chwycili go pod ręce, wciągnęli do bramy i po zrabowani mu 50 zł. — zbiegli.

— **Nagły zgon.** Zmarła nagle na udar serca Lola Finel, 48-letnia żona kupca (Ruska 8).

— **Nieletni zbiegowie.** Policja informuje nas, że trzy córeczki Adolfa Kasprzaka odnalazły się. Skarcone przez matkę, zbiegły do wuja, zam. w Kamionce Str. Wczoraj odstawiono je do Lwowa.

— **Aresztowanie nieletniego zwyrodnialca.** Terminator ślusarski Jan Rapała, lat 15, w Ustrzykach dolnych, wybrał się onegdaj do lasu z córeczkami swego chlebodawcy, 4- i 6-letnią i tam jedną z nich zhańbił. Zawiadomiona o tem policja nieletniego zwyrodnialca aresztowała.

— **Zgubił się chłopczyk.** Katarzyna Szakalska (Pełczyńska 12) doniosła policji, że wczoraj wybrała się na spacer z 5-letnim synkiem Zdzisławem. W ul. św. Łazarza chłopczyk zamięszał się w tłum przechodniów i zgubił się.

—oo—

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa (480.) Godz. 15.00. Komunikat gospodarczy. — Godz. 17.30 Koncert popołudniowy. — Godzina 19.00. Odczyt pod tyt. „Ze wspomnień karykaturzysty" wygłosi p. Jerzy Szwajcer. — Godz. 19.30. Komunikat rolniczy. — Godz. 19.55. Nauka gry w szachy. Lekcja wstępna. Kronika szachowa. — Wygłosi dr. St. Kohn. — Godz. 20.30. Koncert symfoniczny popularny.

Medjolan (320.) Godz. 21.00. Sygnał czasu.

Oslo (382.) Godz. 20.00. Koncert.

Hamburg (392.) Godz. 20.15. Kabaret.

Wrocław (418.) Godz. 22.30. Muzyka do tańca.

Rzym (425.) Godz. 21.15. Koncert instrumentalno-wokalny.

Frankfurt (470.) Godz. 21.15. Tańce i śpiewy Szwabji.

Monachjum (485.) Godz. 20.30. Koncert orkiestry symfonicznej.

Paryż (1750.) Godz. 20.30. Koncert — Radjo.

W SPRAWIE RADJOSTACJI NADAWCZEJ WE LWOWIE.

Jak nas kompetentne źródła informują, **zostanie niebawem uruchomiona stacja nadawcza radjowa** w **Krakowie**, która umożliwi mieszkańcom tego miasta odbieranie audycji aparatami galenowymi (kryształowymi) bez jakichkolwiek lamp katodowych i bez użycia anteny. — Tem samem galenowicze poniosą koszt minimalny od 30—35 zł. przy zaopatrzeniu się w radjostację odbiorczą. Lwów niestety, przodujący w każdej dziedzinie życia społecznego, stoi skromnie na uboczu, z perspektywą, że stacja nadawcza powstanie dopiero w roku 1928. — Kraków uzyskuje stację nadawczą w bieżącym roku kalendarzowym z tej przyczyny, że radjoamatorowie tamtejsi wiedzą w jaki sposób wpłynąć na czynniki kompetentne swoim słusznym żądaniem, przy opłacaniu należytości pocztowej na rzecz radjostacji warszawskiej t. j. Broatcastingu polskiego. — **Radjo-amatorowie polscy powinni zatem w jak najkrótszym czasie wszcząć akcję dla uzyskania stacji radjowej nadawczej dla Lwowa.** Wtedy radjo stanie się powszednim, a z przyjemności nie będą korzystały tylko sfery uprzywilejowane. — Ostatnio bowiem radjoaudycje są tak doskonałe, że trudno rozstać się z odbiornikiem, gdy jest pochodzenia firmy **„Kinofot"** we Lwowie, przy ul. 3 Maja 11 a. telefon 34-26.

URUCHOMIENIE INSTYTUTU AERODYNAMICZNEGO.

Zespoły maszyn Werb-Leonarda dla Warszawskiego Instytutu Aerodynamicznego, obstalowane w Czechach (50 HP.) i w kraju (50 HP.), są już wykonane i za 2 tygodnie będą sprowadzone do Warszawy. Montowanie mniejszej z nich ukończone zostanie za miesiąc, większej — za trzy miesiące. Po tym terminie Instytut Aerodynamiczny zacznie funkcjonować zupełnie normalnie. W r. b. do laboratorjum aerodynamicznego uczęszczało 15 słuchaczy Politechniki, w roku zaś bieżącym, jak się spodziewają władze Instytutu, liczba ich wzrośnie znacznie. Oprócz słuchaczy w Instytucie Aerodynamicznym, pracować będzie liczny zespół konstruktorów i inżynierów, zatrudnionych w przemyśle lotniczym w Polsce.

Kurjer ekonomiczny.

ZALEGŁOŚCI PODATKOWE.

Podatki wykazują 155,422.916 zł. Z tego przypada na podatki niezapłacone 106,929.916 zł, na odroczone 48,500.000 zł. a na kasy i procenty 16 miljonów zł. Zaległości podatku gruntowego wynoszą 31 miljonów, podatku obrotowego 33 miljony, dochodowego 16 miljonów, danin 16 miljonów a podatku budowlanego 10 miljonów.

Celem ułatwienia podatnikom spłaty zaległości podatkowych ministerstwo skarbu wydało do władz skarbowych następujące zarządzenie: za czas od 1. 8. 1926 r. aż do odwołania należy pobierać od wszystkich nieodroczonych względnie nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych obniżone kary za zwłokę w wysokości 2% miesięcznie. Za czas do 30. 6. 1926 r. włącznie należy liczyć kary za zwłokę w wysokości 3 proc. miesięcznie pod warunkiem jednak, że pokrycie zaległości nastąpi do 31 października 1926 r., w przeciwnym razie ulga ta nie będzie stosowana i kary za zwłokę będą liczone za powyższy okres t. j. do 30. 6. 1926 r. w pełnej wysokości 4 proc. miesięcznie.

ZJAZD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

Warszawa. (Tel. wł.).

Minist. przemysłu i handlu zainicjował odbycie zjazdu producentów, przemysłowców i kupców drzewnych z całej Polski. Zjazd odbyć się ma w Warszawie w listopadzie. — Omawiane na nim być mają sprawy organizacji przemysłu drzewnego w poszczególnych dzielnicach Polski.

—o—

CUKIER ROSYJSKI NA RYNKU BAŁTYCKIM.

Ryga, (Tel. wł.)

Podług doniesienia pism tutejszych sowiecka misja handlowa w Estonji rozpoczęła sprzedaż hurtowną cukru po cenach, znacznie niższych od cen, które istniały dotychczas na rynku estońskim.

Fachowcy twierdzą, że ceny te są również niższe od cen cukru w Rosji sowieckiej i równają się zaledwie cenom kosztu fabryk sowieckich. Misji sowieckiej chodzi w danym wypadku nie o zysk, lecz o uzyskanie monopolu na dostarczanie cukru Estonji.

LICYTACJA KOPALNI ZA ZALEGŁE PODATKI.

Sosnowiec. (Tel. wł.).

Z powodu zaległych podatków oddział sekwestralny tutejszego urzędu skarbowego pozajmował we wszystkich kopalniach Zagłębia ruchomości i wyznaczył licytację na połowę b. m.

—o—

ŚRODEK PRZECIW CIĄŻY.

Moskwa. (Tel. wł.).

Profesor chemikobakterjologicznego instytutu Kłopików — jak donosi tutejsza prasa — odkrył serum, którego wstrzykiwanie zapobiega ciąży u kobiet. Przeprowadzone doświadczenia wykazały, że zastrzyki nie powodują żadnych następstw szkodliwych, a wykorzystała jedynie pewne niewłaściwości fizjologiczne.

Wiadomość ta wzbudziła w świecie naukowym sensację i spowodowała wyznaczenie komisji rzeczoznawców, która przeprowadziła odpowiednie badania.

GIEŁDA LWOWSKA.

Obroty w papierach dywidendowych skromne. Kursa niektórych akcji słabsze. Kupujących mało. W zaofiarowaniu Zieleniewski, Bank Przemysłowy. Akcje handlowe bez transakcji. Z akcji bankowych kupiono kilkaset Bku Hipotecznego. Tendencja chwiejna. Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Bk. Hipoteczny 0.66, 0.67; Chodorów 108; Ćmielów 0.25, 0.24, 0.26; Gazolina 2.35, 2.40; Rakszawa 0.45, 0.50; Pezet 2.50; Tesp 17.80 18.00.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja w dalszym ciągu zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dolar ameryk. 9.0½ do 9.03½; dolar kanad. 8.97 do 8.98; kor. czesk 0.26 do 0.26½; leje 0.04 do 0.04¼; frank franc. 0.25½ do 0.26; frank szwajcar. 1.72 do 1.76; funty szterl. 43.00 do 43.50.

Złoto: 20 kor. 35.80 do 36.30; 20 frank. 33.30 do 33.80; 20 mark. 42.20 do 42.70; 10 rubli 45.50 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.65 do 0.66, 5 kor. 3.80 do 3.90; floreny 1.90 do 1.95; ruble 2.80 do 2.90; kopiejki za rubel 1.40 do 1.45.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Pszenica w zaofiarowaniu, natomiast żyto poszukiwane przy stosunkowo słabej podaży. Silny popyt za owsem. Z powodu robót polnych naogół dowóz słaby. Liczne zakupy dla Krakowa i Katowic. Tendencja utrzymana. Usposobienie ożywione.

Pszenica dworska 44.00 do 45.00. Pszenica zbiorowa 41.50 do 42.50. Żyto 31.50 do 32.50. Jęczmień browarniany 30.00 do 31.00. Jęczmień przemiałowy 27.00 do 27.50. Jęczmień pastewny 24.75 do 25.25. Owies 26.50 do 27.00. Kukurudza rumuńska 29.00 do 30.00. Ziemniaki przemysłowe 5.50 do 6.00. Fasola biała 38.00 do 40.00. Fasola kolorowa 30.00 do 32.00. Fasola krasa 36.00 do 38.00. Groch pół victoria 63.00 do 66.00. Groch polny 40.00 do 44.00. Bobik 31.00 do 33.00. Wyka 31.00 do 33.00. Siano słodkie prasowane 9.00. Słoma prasowana 4.00. Hreczka 28.75 do 29.25. Len 58.00 do 62.00. Rzepak ozimy 62.00 do 64.00. Otrąb żytni bez worka 16.25 do 16.50. Otrąb pszenny bez worka 15.00. Kasza hreczana 63.00 do 65.00. Kasza jęczmienna 55.00. Koniczyna czerwona 315.00 do 360.00. Worki jutowe wyrobu „Warta" 1.90. Worki używane dobre za sztukę 1.80.

Ceny szacunkowe.

Udany żart.

Londyn, (Tel. wł.)

Dnia 6-go września b. r. zanotowały obserwatorja angielskie pojawienie się nadzwyczajnie wielkiego meteoru, a w Cambridge zrobiono nawet zeń zdjęcie fotograficzne.

Zagadką pozostało tylko to, że tam gdzie meteor miał upaść nie było żadnych śladów.

Po miesiacu dopiero wyjaśniło się, że był to udatny żart jednego fotografa londyńskiego. Puścił on mianowicie cały pęk zwykłych baloników napełnionych gazem i małym przyrządem, który eksplodował w pewnym momencie. Sprawca sam się zgłosił, chcąc przerwać bezcelowe dysputy astronomów i meteorologów.

—o—

KURJER SPORTOWY.

Z ŻYCIA KLUBOWEGO.

I. L. K. S. „Czarni" zamierza zorganizować sekcję bokserską. Uprasza się wszystkich chętnych do wzięcia udziału w zebraniu organizacyjnem, które odbędzie się w piątek dn. 8 b. m. o godz. 19-tej w lokalu klubowym przy ul. Rutowskiego 8.

W **„Pogoni"** odbyło się Walne Zgromadzenie, które uskuteczniło pewne zmiany w zarządzie klubu. Prezesem pozostał p. Tadeusz Kuchar, wiceprezesem został b. kier. sekcji piłki nożnej p. mec. Dr. Teofil Buchelt, sekretarzem p. Włodzimierz Lucyna.

U **„Czarnych** objął sekretarjat klubu po inż. F. Polturaku p. Bronisław Darski.

W **„Hasmonei"** ustąpiło kilku członków zarządu, wobec czego klubem rządzi triumwirat: prezes dr. Roller, p. Dawid Schargel i p. Jakób Beigel aż do najbliższego walnego zgromadzenia.

O POPIERANIE SPORTU.

W Warszawie odbyła się konferencja prasowa dziennikarzy czechosłowackich z przedstawicielami prasy polskiej, na której między innemi powzięto następującą uchwałę:

Porozumienie prasy polsko-czeskiej w przeświadczeniu o ważkiej roli, jaką odgrywa sport w życiu narodu, zwraca się z wezwaniem zarówno o pomoc rządów, jak i towarzystw sportowych w celu popierania sportu wśród młodzieży obu narodów.

PASZPORTY ULGOWE DLA SPORTOWCÓW.

Sportowcom wyjeżdżającym na krótki okres czasu za granicę na zawody sportowe, względnie międzynarodowe zjazdy sportowe, wydawane bywają paszporty ulgowe na podstawie zaświadczeń Z. Z. do władz centralnych. Pewną trudność powodowało dotychczas wyrabianie tych paszportów dla mężczyzn w wieku poborowym, co wymagało pozwoleń P. K. U. lub DOK., które nie zawsze można było zdobyć w krótkim czasie, poprzedzającym wyjazd. Wobec tego, na prośbę Zarządu Z. Z., zarządziło ministerstwo spraw wojskowych, że wyjeżdżający za granicę sportowcy także w wieku poborowym będą mogli otrzymywać paszporty ulgowe bez zezwolenia PKU. i DOK., jedynie na podstawie zaświadczeń przedstawionych przez Z. Z., z tem, że w razie ujawnienia nadużyć przywilej ten będzie cofnięty. W okresie wcielania poborowych, t. j. w początkach marca, lipca i października, będą mogli oni otrzymywać paszporty zagraniczne tylko w wyjątkowych wypadkach.

PRZECIW PLADZE ŻEBRACTWA.

Warszawa, (Tel. wł.)

Magistrat tutejszy zamierza wystąpić do władz państwowych o wydanie na podstawie pełnomocnictw Prezydenta Rzeczypospolitej rozporządzenia o przymusie pracy. Rozporządzenie takie rozciągnęłoby się na wszelkiego rodzaju włóczęgów i żebraków i dawałoby władzom prawo zamykania ich w domach zarobkowych i używania do pracy na miejscu.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Z ZAGRANICY.

Chicago. Sparta (Praga) - All Stars 1:0 (1:0).

Bruksela. Diables Rouges - Labaria (Szombathely) 3:1.

Berno. S. K. Zidenice zwyciężywszy S. K. Prostejov 4:3 zdobył mistrzostwo Moraw.

Pilzno. Mistrzostwo Czech zachodnich zdobyła Victoria bijąc we finale Olympie 2:1.

Bratislava. C. K. S. Bratislava - Ligeti 6:0 (3:0). Bratislava zdobyła mistrzostwo Słowacji.

Pardubice. S. K. Hradec Kralove remisując w spotkaniu z S. K. Pardubice (5:5) zdobył mistrzostwo Czech wschodnich.

Valentia. W. A. C. - F. C. Valentia 3:2 (1:1).

Wiedeń. Tabela mistrzostw we Wiedniu przedstawia się obecnie następująco: **Admira** 6 g. 10 pkt., **B. A. C.** 5 g. 9 p., **Simmering** 6 g. 8 p., **Wacker** 5 g. 6 p., **Rapid** 5 g. 6 p., **F. A. C.** 4 g. 6 p., następnie kroczą: **Vienna** z 5 p. na 5 g., **Slovan i Sportklub** z 3 punkt. oraz **Hakoah, Rudolfshügel, Amateure** z 2 punktami. W. A. C. jest na razie bez punktu, gdyż obecnie est on na tournée w Hiszpanji i rozegrał tylko dwa zawody w mistrzostwie.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Czwartek 7 października 1926.

Cyrano de Bergerac

komedja w 5 akt. Edmunda Rostanda.

—o—

TEATR NOWOŚCI,

Czwartek 7 października 1926.

NITOUCHE

Operetka w 3-ch aktach

OSOBY:

Dyoniza de Flavigny	Rapacka
Major hr. de Chateau Gibus	Kowalski
Dyrektor teatru	Bojanowski
Celestyn, organista i komp.	Sowiński
Ferdynand de Champlatreux	Ostrowski
Lorjot	Kopczyński
Gustaw, Robert, Alfred — oficerowie	* * *
Inspicjent	Szosland
Przełożona	Kasprowiczowa
Odźwierna	Górska
Korynna, śpiewaczka	Brzeska
Gimbletta, Lidja, Silwja — aktorki	* * *
Żołnierz pierwszy	Bykowski
Żołnierz drugi	*

Rzecz dzieje się w Paryżu i na prowincji

W akcie II-gim sketch „Ćwiczenia baletowe".

W akcie III-im „Figle Żołnierskie".

—oo—

NAJTANIEJ

Lwów Boimów, 1.

POLECAMY
WSZELKIE NAJPRZEDNIEJSZE GATUNKI
CUKRU
SPRZEDAŻ DETAJLICZNA.

Lwów Boimów, 1.

NAJTANIEJ

Na zlecenie telefoniczne nr. 48-31 dostarczamy do domu. 2433

2959 **PFAU** Centrala pończoch - Rynek 19. Tel. 9-57 - Wybór kolosalny a **najtaniej** bo wchód przez sień.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż dla wygody P. T. klienteli przenieśliśmy nasz bogato zaopatrzony magazyn **tapet, materji meblowych, firanek, dekoracji, garniturów klubowych etc.** do nowego lokalu przy

pl. Smolki 4, tel. 4009

pozostawiając pracownię tapicerską w dawnym lokalu przy **ul. Kościuszki 20 — tel. 19-85.**

Prosząc o łaskawe i liczne odwiedziny kreślimy się
2930. Z wysokiem poważaniem **T. KYSIAK i SYNOWIE.**

A JEDNAK NIE WSZYSTKO MOŻNA NABYĆ ZA PIENIĄDZE!

ROCKFELLER — choćby wydał miljony — nie przeczyta lepszej książki, niż powieść Tołstoja, Stevensona, Hamsuna, Wellsa, którą każdy dziś może dostać za 95 groszy,

ZA CENĘ NAJGORSZEGO PUDEŁKA NAJLICHSZYCH PAPIEROSÓW.

BIBLJOTEKA GROSZOWA
WARSZAWA, MONIUSZKI 11.
W ostatnich tygodniach wydała:
L. Tołstoj — Hadżi-Murat
R. L. Stevenson — Djament Radży
Strindberg, Hamsun — Opowieści
H. G. Wells — Kraina Ślepców
Adolf Dygasiński — Na warszawskim bruku (wydania zbiorowego tom pierwszy).
Drukujemy: Benneta, Dostojewskiego, Gołłodiego, Jokaya, Walter Scotta.
Tom 95 gr. Abonament kwartalny 9.95.
Dla prenumeratorów darmo magazyn „BIB", dodatki dla młodzieży.

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza Instytut Stenograficzny, Warszawa, Kopernika 8. 2866

BEZPRZYKŁADNIE łatwo wyuczę listownie nut fortepianowych. Rezultat uzależni zapłatę 20 zł. Chrzanowski Zimorowicza 6. 2940

Posady i praca.

Absolwent Akademji handl., ze znajomością stenografji i pisania na maszynie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia: Zgłoszenia Admin. Kurjera lw. pod „Absolwent" 10. 10101—2.

Dobrze prezentujący się, wymowny akwizytor znajdzie intratne zajęcie przez akwizycję. Dobra okazja dla zredukowanych inteligentnych urzędników. — Zgłoszenia osobiste od 5—6 w Admin. Kurjera lwowskiego. 10100—1.

Różne.

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Łańcut, na nazwisko Stanisław Lazarewicz. 2953

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo dojrzałości wydane we Wiedniu w marcu 1925 r. Majer Bromberg.

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN najnowszej konstrukcji — sprzedam Kopernika 26. parter oficyny! Skleniarski 2937.

FOPTEPIAN krótki krzyżowy czarny tanio za gotówkę sprzedam. Zborowska 17. 2964

Siwe włosy i broda
odzyskują naturalny kolor i młodzieńczy wygląd dzięki użyciu
ENTAROLU
bez farbowania. Służy jednocześnie jako znakomity środek do pielęgnowania włosów. Uznany i świetnie wypróbowany od lat 15-tu. — Cena 8 zł. Dr. Hugo Caro, Sp. z o. o. Gdańsk. 2908

MEBLE antyczne używane i nowe różnych pokoi jakoteż pojedynczo poleca Zieliński Kołłątaja 5. stolarnia. 2859

FORTEPIANY, PIANINA, pierwszorzędnych fabryk, sprzedaje pod gwarancją, kupuje gotówką: Hanak. Pańska 21 I p. Telefon 35-45. 2885

Zboże
i wszelkie produkta rolne kupuje i sprzedaje
na własny i cudzy rachunek
Fa „Polski Towar" Ska z o. o. Lwów, Kopernika 9.
telef. 8-96, 48-31. adr. telegr. „Towpol". 2171

ZAKŁADY GRAFICZNE
A. HEGEDÜS
Sp. z ogr. odpow.
LWÓW, ul. Sw. MICHAŁA 4.
(boczna Kościuszki).
wykonują pierwszorzędnie: AKCJE, ETYKIETY, SYGNATURY, PAPIERY WARTOŚCIOWE, PLAKATY, REKLAMY, NUTY, DYPLOMY, nadto WYROBY LITOGRAFICZNE TŁOCZONE, oraz wszelkie roboty w zakres **ARTYSTYCZNEJ LITOGRAFJI** WCHODZĄCE.
TELEFON: 18-14.

KTO JESZCZE Niema węgla
A chcę zaraz bez zwłoki go otrzymać niech się zgłosi do
GETEWE
Górnośląskie Tow. Węglowe po węgiel Koncernu Giesche S. A.
Biuro sprzedaży **Zyblikiewicza 4. Tel. 39-00.**
Składy na dworcu czerniowieckim i na dworcu łyczakowskim. 2939

NOWOŚĆ!
Gramofony kieszonkowe po 80 zł.
walizkowe od 100 zł. oraz wielki wybór gramofonów tubowych, beztubowych i elektr.
Przerabia **Pathefony** na gramofony,
kolanko gramofonowe z membraną tylko 15 zł.
na składzie stale najnowsze szlagiery.
„Echo" Lwów Sykstuska 24.
Ulgi w spłatach. 2950

Dr. Anna Kogutowa
ord. w chorobach skórnych i wener. od 3-5 przy ul. Friedrichów 8. 2901

Meble krajowe i zagraniczne sprzedaje po cenach przystępnych znana firma — **ARNOLD LIND Lwów Skarbkowska 4.**
(naprzeciw kina „LEW".) 2965
P. P. Panom urzędnikom sprzedaje się na dogodne spłaty.

Mieszkania.

Wynajmę pokój z wejściem z klatki schodowej umeblowany lub nie za dobrym czynszem od 15. X. Łask. zgłoszenia pod „Kawaler" do Adm. Kurj. lwowsk. 10104—5.

Umeblowanego pokoju wraz z częśc. utrzymaniem poszukuje akademiczka. Zgłoszenia pod „Akademiczka" Admin. Kurj. lw. 10106—7

Poszukuję pokoju w pobliżu Techniki z komfortem łazienką z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia pod „Technik" do Kurj. lw. 10103—4.

Młode małżeństwo poszukuje 2 pokoi z kuchnią. Okolica i czynsz obojętne. Zgłoszenia pod „Młodzi" do Adm. Kurj. lw. 10107—8.

Pokoju z niekrępującem wejściem poszukuje akademik. Zgłoszenia pod I. K. do Adm. Kurjera Lw. 10108—9.

POKÓJ umeblowany dla spokojnego pana lub pani do wynajęcia od zaraz przy ul. Rappaporta 1. 17. parter na lewo. 2960

Kupujemy każdą ilość
Koniczyny czerwonej
Koniczyny białej
Koniczyny szwedzkiej
Przelotu
i prosimy o większe próbki.
Gustaw Dahmer
Samen-u. Getreide Export-Gesellschaft. 2961
Gdańsk, Hopfengasse 43.
Rok założenia 1891.

Perlmuttera Ultramaryna
jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich.
Odznaczona na wystawach w Brukseli i Medjolanie złotymi medalami. 2290

Ceny ogłoszeń: **Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. **Nadesłane i nekrologja** miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. **Po kronice, komunikaty, paski i inseraty** na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr **Kronika, repertuar** dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. **Na pierwszej stronie** miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr **Drobne ogłoszenia** za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. **matrymonialne, korespondencja prywatna** miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.